

Sztandarowy obiekt Sześciolatki w służbie pokojowego budownictwa

Dwa potężne turbozespoły siłowni — giganta Jaworzno II rozpoczęły pracę

JAWORZNO (PAP). 19 bm. w przededniu Święta 22 Lipca, — 9 rocznicy Wyzwolenia i I rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozpoczęły pracę dwa potężne turbozespoły sztandarowej budowli energetyki, siłowni — giganta Jaworzno II. Pierwszy etap budowy siłowni Jaworzno II został zakończony.

Pierwsze zboże dla Państwa

Kampania żniwno-omłotowa rozwija się w całej pełni. W miarę postępu prac żniwnych coraz więcej PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych oraz gospodarstw indywidualnych przystępuje do omłotów zbóż, aby pierwsze zebrane w tym roku zboże dostarczyć jak najszybciej Państwu. Na polach licznych PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, obok pracujących sнопowiązalek i kombajnów, ustawia się agregaty miocarniane. Po omłoceniu i oczyszczeniu ziarna zboże ładowane jest na wozy i samochody, często przybrane zielenią i transparentami, i dostarczane do punktów skupu. Z każdym dniem coraz więcej zboża napływa do punktów skupu w woj. poznańskim, w którym kampania żniwno-omłotowa jest najbardziej zaawansowana. Największe ilości zboża dostarczyli dotychczas rolnicy pow. kościańskiego.

Wykonanie z nadwyżką planu gospodarczego Węgier w II kwartale 1953 r.

BUDAPESZT (PAP). W Budapeszcie opublikowano oficjalny komunikat o wykonaniu planu gospodarki narodowej Węgier w II kwartale 1953 r. W komunikacie stwierdza się, że węgierski przemysł wykonał plan II kwartału br. w 103 proc. Globalna produkcja przemysłowa wzrosła w tym okresie w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. o 12 proc. Znacznie powiększyła się produkcja zarówno środków produkcji, jak i towarów masowego spożycia. W rolnictwie obserwuje się lepsze wykorzystanie ziemi ornej. Komunikat wskazuje następnie, że w II kwartale br. stopa życiowa i poziom kulturalny mas pracujących podnosiły się w dalszym ciągu.

Tydzień kultury polskiej w NRD

BERLIN (PAP). W Niemieckiej Republice Demokratycznej rozpoczął się „Tydzień kultury polskiej”. Program tygodnia przewiduje szereg imprez, jak koncerty, przedstawienia teatralne, pokazy filmowe, odczyty, wystawy, audycje radiowe, poświęcone polskiej twórczości kulturalnej. W projektowanych imprezach obok artystów niemieckich bierze udział również grupa artystów polskich: Antonina Kawecka i Waclaw Domieniecki — artyści opery poznańskiej oraz skrzypce Edward Stankiewicz. Dla wzięcia udziału w „Tygodniu kultury polskiej” przybyła do Berlina 19 bm. delegacja polska z wice-marszałkiem Sejmu prof. Stanisławem Kulczyńskim na czele. Została ona na dworcu serdecznie powitana przez przedstawicieli Niemieckiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą oraz przez grono naukowców i artystów niemieckich.

Rozwiązanie parlamentu norweskiego

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Oslo, król Haakon rozwiązał w dniu 18 bm. parlament norweski w związku z upływem jego 4-letniej kadencji. W dniu 12 października odbędzie się wybory do nowego parlamentu, który zbierze się prawdopodobnie 10 stycznia przyszłego roku.

Uroczystość uruchomienia dwóch pierwszych, najpotężniejszych w kraju turbozespołów była wielkim świętem załogi elektrowni i ludności Jaworzna — miasteczka, które socjalistyczna Sześciolatka przeobraża w nowy ośrodek przemysłowy. Na uroczystość przybyli witali długo nie milkącymi oklaskami członek Rady Państwa — Matuszewski, wiceprezes Rady Ministrów Jaroszewicz, przewodniczący CRZZ — Kłossiewicz, minister górnictwa — Nieszporek, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego KC PZPR — Łapot, wiceminister budownictwa przemysłowego — Pietrusiewicz, sekretarz KW PZPR w Krakowie — Gabara i przewodniczący krakowskiej WRN — Dobieszak.

Serdecznymi okrzykami na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej witali zgromadzeni przedstawiciele handlowego ZSRR w Polsce — Kaziukowa, konsula Związku Radzieckiego w Krakowie — Nikitina oraz przedstawiciele Ministerstwa Elektrowni i Przemysłu Elektrotechnicznego ZSRR — inż. Archipowa i inż. Szemiota.

Głos zabiera wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Przemówienie jest przerywane okrzykami na cześć Ludowej Ojczyzny, na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na cześć Bolesława Bieruta.

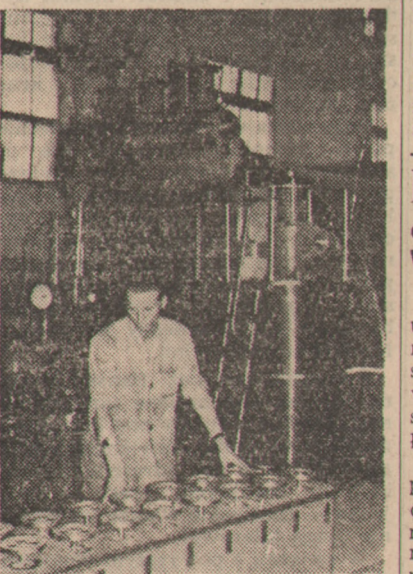
Po przemówieniu wiceprezes Rady Ministrów — Jaroszewicz, minister Nieszporek oraz przewodniczący krakowskiej WRN — Dobieszak dekorują 123 najbardziej zasłużonych ludzi jaworzniackiej budowy wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Zbliża się kulminacyjny punkt uroczystości. Na trybunie wstępuje kierownik robót elektrycznych Cedro, awansowany na to stanowisko ze zwykłego robotnika, a odznaczony przed chwilą Złotym Krzyżem Zasługi.

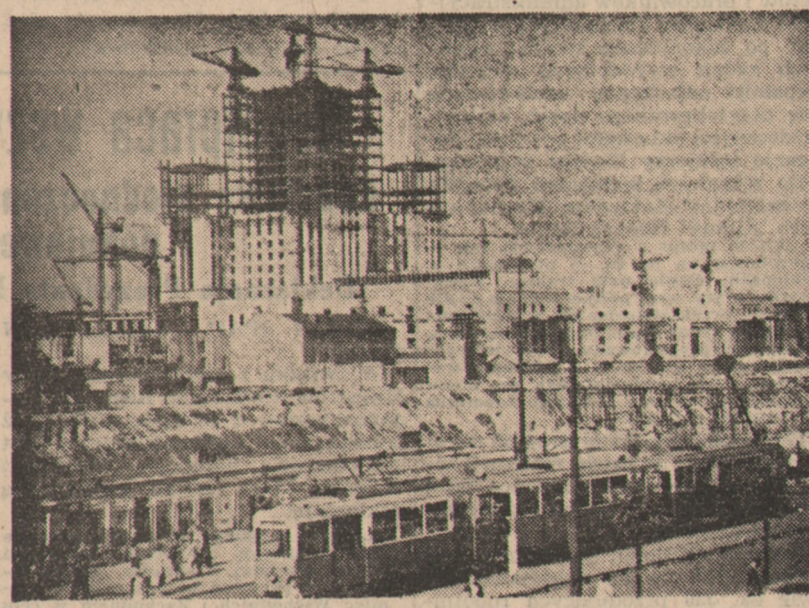
Jest wśród nas specjalistów dużo takich, którzy do niedawna jeszcze nie posiadali żadnych kwalifikacji — mówi Cedro. — Pracownicy ci przyszli wprost ze wsi, a już po roku stali się spawaczami, zbrojarzami, czy też monterami. Wychowała nas i wyuczyła Polska Ludowa. Rośliśmy i rośniemy tak, jak rośnie wielkie budowie socjalizmu. Dzielę oddajemy załozce eksploatacyjnej nowoczesne, dostarczone nam z ZSRR urządzenia. Przed wami towarzysze stoi obecnie zadanie opanować te nowoczesne techniki radzieckie, dbać o wykorzystanie w pełni tych najlepszych urządzeń.

W imieniu załogi eksploatacyjnej zabiera głos starszy palacz — Denkowicz.

„Przyjmujemy do ruchu urzędzenia — oświadczył on — świadomie, że służymy one będą pokojowemu budownictwu w Polsce (ciąg dalszy na str. 3)



Na zdjęciu: Maszynista turbinowy II turbiny Edward Szudlich reguluje dopływ pary i wody. (Foto — CAF)



Zaloga „Stalkonstruckji” (zespołu budującego konstrukcję stalową Pałacu) na cześć Święta Wyzwolenia Polski — 22 lipca, podjęła zobowiązanie doprowadzenia w lipcu części centralnej Pałacu do wysokości 103 metrów ponad poziom ulicy Marszałkowskiej tj. do 27 pięter. (Fot. — CAF)

Oświadczenie rządu ZSRR w sprawie stosunków radziecko-tureckich

MOSKWA (PAP) Agencja Tass donosi: Dnia 30 maja br. minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow złożył ambasadorowi Republiki Tureckiej p. Hozarowi oświadczenie następującej treści:

„Rząd radziecki, zajmując się ostatnio sprawą stosunków ZSRR z państwami ościennymi, zwrócił m. in. uwagę również na stan stosunków radziecko-tureckich.

Jak wiadomo, w związku z upływem terminu ważności układu radziecko-tureckiego z r. 1925, sprawa uregulowania stosunków radziecko-tureckich poruszana była przed kilku laty w oficjalnych rozmowach przedstawicieli obu państw. W rozmowach tych figurowały niektóre roszczenia terytorialne Ormiańskiej SRR i Gruzińskiej SRR wobec Turcji, jak również wystawiane przez rząd radziecki uwagi dotyczące usunięcia możliwego zagrożenia bezpieczeństwa ZSRR od strony cieśnin czarnomorskich. Koła rządowe i społeczne Turcji przyjęły to boleśnie, co w pewnej mierze nie mogło nie wpłynąć na stosunki radziecko-tureckie.

W imię utrzymania dobrosąsiedzkich stosunków oraz umocnienia pokoju i bezpieczeństwa rządu Armenii i Gruzji uznały za możliwe zrezygnować ze swych roszczeń terytorialnych wobec Turcji. Co się tyczy sprawy cieśnin, to rząd radziecki zrewidował swój poprzedni pogląd w tej kwestii i uważa za możliwe zapewnienie bezpieczeństwa ZSRR od strony cieśnin na warunkach, które będą w jednakowym stopniu możliwe do przyjęcia zarówno dla ZSRR jak i Turcji.

Tak więc, rząd radziecki oświadcza, że Związek Radziecki nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec Turcji”.

18 lipca br. ambasador turecki p. Hozar odwiedził ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa i złożył mu w imieniu rządu tureckiego następujące oświadczenie:

Naród radziecki cześć pamięć Wł. Małajkowskiego

MOSKWA. Z okazji 60 rocznicy urodzin największego poety epoki radzieckiej Włodzimierza Małajkowskiego, odbyła się w Sali Kolumnowej Związków Zawodowych w Moskwie uroczysta akademія z udziałem 2 tysięcy osób. Na akademii przybyli robotnicy, przedstawiciele inteligencji, młodzież szkolna oraz goście zagraniczni. Wśród obecnych byli ludzie, którzy przed 25 laty słuchali w tej samej sali Małajkowskiego, recytującego swój wspaniały poemat „Dobrze”, poświęcony Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dalsze wzmocnienie braterskiej przyjaźni oraz rozwój współpracy między Polską i ZSRR cennym wkładem w dzieło utrwalenia pokoju

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, przyjął w dniu 20 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce — Georgija Popowa, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające. Składając listy uwierzytelniające ambasador Popow wygłosił następujące przemówienie:

Rośnie Pałac Kultury i Nauki

„Towarzyszu Przewodniczący Rady Państwa! Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich akredytuje mnie w charakterze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Mam zaszczyt w związku z tym wręczyć Wam, Towarzyszu Przewodniczący, listy uwierzytelniające, jak również listy odwołujące mego poprzednika.

Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, zawarty w 1945 roku między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim, założył trwałe fundamenty w stosunkach między naszymi narodami. Z roku na rok wzmacnia się przyjaźń między naszymi krajami. Narody Związku Radzieckiego śledzą z dużą sympatią i zadowoleniem osiągnięcia ludowo-demokratycznej Polski we wszystkich dziedzinach rozwoju gospodarki, nauki i kultury.

Witają one gorąco osiągnięcia bratniego narodu polskiego w pomysłnej realizacji 6-letniego Planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu, dobitnie świadczące o niewyczerpanej energii twórczej bohaterskiej klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przystępując do pełnienia obowiązków ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zapewniam Was, Towarzyszu Przewodniczący Rady Państwa, że wysiłki moje skierowane będą ku dalszemu wzmocnieniu przyjaznych stosunków między naszymi narodami, zapewniających rozwój współpracy politycznej, ekonomicznej i kulturalnej między naszymi państwami, będącej cennym wkładem do sprawy zachowania i umocnienia pokoju między narodami.

Pozwólcie mi, Towarzyszu Przewodniczący, wyrazić nadzieję, że uszłam ze strony Rady Państwa oraz Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niezbędna pomoc i poparcie w mojej działalności w charakterze ambasadora Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich”.

Przewodniczący Rady Państwa odpowiedział:

„Towarzyszu Ambasadorze! Rad jestem przyjąć listy uwierzytelniające, którymi Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich akredytuje Was w charakterze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Oświadczenie prof. Joliot-Curie do uczestników Festiwalu w Bukareszcie

BUKARESZT (PAP). Prasa bukareszteńska opublikowała 19 bm. oświadczenie przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie do uczestników IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Gdy będziecie dokonywać wymiany idei i doświadczeń — głosi oświadczenie — gdy wasze zespoły kulturalne i sportowe będą spotykały się w współzawodnictwie — dacie ludzkości więcej niż zwykłe nadzieje, dacie jej wielki przykład braterstwa i przyjaźni między narodami.

Gdy powrócicie do domu, do swych narodów, w swe własne domostwa, bróńcie tam również pokój, popularyzując przykład, któryście dali, wykazując tym samym, że narody stworzone są po to, aby żyć w dobrej zgodzie i przyjaźni, że zatem wszelkie konflikty międzynarodowe mogą być rozstrzygnięte w drodze rokowań.

Stając się lub pozostając krzewicielami tej szlachetnej idei, będziecie uczestniczyć w największym ruchu naszych czasów, w zorganizowanym i jednolitym ruchu setek milionów obrońców pokoju na całym świecie. Przyczyniając się w ten sposób do zachowania pokoju, będziecie bronili swych praw i możliwości ich rozszerzenia. Walczycie o przyszłość, zapewniacie triumf życia.

Ostatnie części pancernika »Gneisenau« przekazane hutom

Na uroczystej akademii z okazji Święta 22 Lipca załoga Przedsiębiorstwa Demontażu Wraaków w Gdyni zameldowała o pełnej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia IX rocznicy Wyzwolenia i I rocznicy uchwalenia Konstytucji PRL — zakończeniu cieżkiego ostatniego segmentu wraka pancernika „Gneisenau”. Zadanie swoje załoga wykonała na 100 dni przed terminem.

Przed akademią, na potężnym dźwigu pływającym, przycumowanym do Nabrzeża Śląskiego, zgromadziła się cała załoga Przedsiębiorstwa Demontażu Wraaków i jej goście, którzy przybyli na uroczystość. Ostatni segment wraku o wadze 30 ton przecinają aparatami do cieżki podwodnego członkowie brygady młodzieżowej Czerwińskiego. Powoli 45-tonowe segmenty przeciętej denny pancernika zanurzają się w wodzie. Po rozcięciu denny, jej części wyciągane są przez dźwig pływający na Nabrzeżu Śląskim, gdzie po połączeniu ich na mniejsze części przez brygady przepalaczy załadowane zostają na wagony kolejowe. Na wagonach tych umieszczono napisy: „Ostatnie części pancernika „Gneisenau” ślęmy na pokojową produkcję do hut”.

5 dodatkowych traktorów wyprodukują zakłady „URSUSA” dzięki realizacji zobowiązań lipcowych

Uroczysta akademie w przeddzień Święta 22 Lipca

W całym kraju w miastach i wsiach odbywają się uroczyste akademie ku czci dziewiętej rocznicy Manifestu PKWN i pierwszej rocznicy Konstytucji PRL.

Ludzie pracy cieszą się ze swego dorobku i przyrzekają nadal go pomnażać dla szczęścia i siły swej Ojczyzny, niezłomnego ognia potężniejących wciąż sił pokoju. Najofiarniejsi w pracy, przodujący w walce o Polskę sprawiedliwości społecznej i o pokój otrzymują odznaczenia i nagrody.

Władze radzieckie przekazują Austrii elektrownię wodną

WIEDEŃ (PAP) Dnia 17 lipca w Wiedniu między zarządem mienia radzieckiego w Austrii a ministerstwem transportu i znacjonalizowanych przedsiębiorstw podpisane zostało porozumienie w sprawie przekazania rządowi austriackiemu wszystkich aktywów budowanej obecnie elektrowni wodnej Ibbs-Persenbeig. Ze strony radzieckiej porozumienie podpisał szef zarządu mienia radzieckiego w Austrii Kriwozszin; w imieniu rządu austriackiego — minister spraw wewnętrznych Helmer.

Rozwój radziecko-duńskiej wymiany towarowej

KOPENHAGA (PAP) Dnia 17 bm. nastąpiło w Kopenhadze podpisanie protokołu w sprawie wymiany towarowej między ZSRR a Danią na okres od 1 lipca 1953 r. do 30 czerwca 1954 r. Protokół przewiduje znaczne rozszerzenie wzajemnych dostaw w porównaniu z latami ubiegłymi.

Związek Radziecki dostarczy Danii pszenicy, makuchów, budulca, nawozów sztucznych, surowki żelaza i innych towarów, otrzymując w zamian masło, wieprzowinę, śledzie i inne towary.

Prócz tego Dania podjęła się budowy dla ZSRR statków-chłodni oraz remontu statków radzieckich.

Protokół ze strony radzieckiej podpisał przedstawiciel handlowy ZSRR w Danii Stepanow, zaś ze strony duńskiej — przedstawiciel duńskiego ministerstwa spraw zagranicznych Aeggere.

Sztandarowy obiekt Szesciolatki oddany do użytku

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sec. podnoszeniu naszej kultury i oświaty, świadomi tego, że energia plynąca z naszej elektrowni rozlała mieszkanca robotników w miastach i chłobów na wsi oraz uczyni ich prace lżejszą i bardziej wydajną.

Rozlegają się potężne okrzyki „Niech żyje jedność narodu”, „Niech żyje i umacnia się nasz potężny Front Narodowy”, „Niech żyje pokój”.

Wiceprezes Rady Ministrów — Jaroszewicz i zaproszeni goście przechodzą do hali nastawni. Piękne, połyskujące niklem, szkłem i lakierem wnętrza hali wypełnione jest precyzyjnymi aparatami pomiarowymi. Dyżurny ruchu nastawni inż. Marian Lizak składa wiceprezesowi Rady Ministrów Jaroszewiczowi meldunek o gotowości siłowni Jaworzno II do podjęcia eksploatacji.

Wiceprezes Rady Ministrów podchodzi do tablicy rozdzielczej. Wśród gorącej owacji zebranych przekreśla włącznik. Na sieć wysokiego napięcia wtargnął potężny strumień energii elektrycznej.

Straszliwe skutki powodzi w Japonii

Korespondent agencji Associated Press donosi z Tokio, że gwałtowna powódź na wyspie Honshu spowodowała potworne zniszczenia. Według dotychczasowych obliczeń, przeszło sześć tysięcy osób poniosło śmierć lub zaginęło bez wieści. Wzburzone wody pochłonięły liczne wsie w odległości 200—250 mil na południowy zachód od Tokio.

W prefekturze Wakajama policja odnalazła dotychczas zwłoki 600 osób. Na urzędowej liście zaginionych figurują już nazwiska przeszło 5000 osób. Co najmniej 1300 osób odniosło rany. Również z sąsiednich prowincji donoszą o licznych ofiarach.

Setki robotników, techników, inżynierów i pracowników administracyjnych Zakładów Mechanicznych „Ursus” po zakończeniu swych dziennych zadań wytwórczych szczerze wypełnili odświętnie udekorowaną salę przyfabrycznego domu kultury. Serdecznymi oklaskami powitano delegację żołnierzy Wojska Polskiego.

Do zebranych przemówił dyrektor inwestycyjny Zakładów Mechanicznych „Ursus” Henryk Sztraj.

„Co 20 minut z robotniczych rąk — powiedział on m. in. — przechodzi w chłopskie dłonie nasz traktor. Dzięki naszej pracy wieś polska zmienia swoje oblicze, przekształcając się w wieś kulturalną i coraz lepiej zagospodarowaną. Każdy wyprodukowany przez nas ponadplanowy traktor jest dobitnym wyrazem wciąż pogłębiającego się nierozwalnego sojuszu polskiego robotnika z polskim chłopem”.

Gorącymi oklaskami przyjęli obecni wiadomość, że dzięki realizacji zobowiązań lipcowych do końca lipca wyprodukowanych będzie 5 dodatkowych traktorów.

Podczas akademii nagrodzono wyróżniających się we współzawodnictwie ok. 330 przodujących robotników „Ursusa”.

Uroczysty przebieg miała akademie pracowników „Miasoprojektu” — współtwórców nowej socjalistycznej stolicy.

Podczas akademii przodujący pracownicy instytucji otrzymali odznaki przodownika pracy, 98 dyplomów uznania, 57 listów uznania oraz wiele nagród pieniężnych.

Dalsze wzmocnienie braterskiej przyjaźni między Polską i ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Serdecznie witam w Waszej osobie Towarzyszu Ambasadorze, przedstawiciela wielkiego kraju budownictwa komunistycznego, który realizując po raz pierwszy w dziejach zasady sprawiedliwości społecznej, wolności i równoprawienia narodów oraz służąc nieugięcie sprawie pokoju światowego stał się ostoją pokojowych dążeń całej ludzkości.

Naród polski żywi głębokie uczucia przyjaźni i wdzięczności dla bratnich narodów radzieckich. Historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad siłami faszystów oraz jego poparciu zawdzięcza naród polski swą wolność i suwerenność państwową, zjednoczenie swych ziem po Odrę i Nysę. Wszechstronne, stale rozwijające się polityczne, gospodarcze i kulturalnej współpracy i pomocy ZSRR zawdzięcza naród polski w ogromnym stopniu swe dotychczasowe osiągnięcia w budownictwie socjalistycznym i nieustannym podnoszeniu poziomu swego bytu.

Trwała podstawa, nowych, opartych o braterską przyjaźń stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich jest układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, zawarty w 1945 r. łączące nasze państwa stosunki głębokiej solidarności i współpracy stanowią cenny wkład do sprawy pokoju między wszystkimi narodami.

Naród polski z gorącą sympatią i zainteresowaniem śledzi i podziwia ustawiczny wzrost pokojowej potęgi wielkiego Związku Radzieckiego. Moralno-polityczna wartość społeczeństwa radzieckiego i jego niezłomna postawa ideowa są wzorem i natchnieniem klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji Polski Ludowej, skupionych we Froncie Narodowym walki o pokój i Plan 6-letni.

Wasze zapewnienia, Towarzyszu Ambasadorze, że wysiłki swoje skierujecie ku dalszemu wzmocnieniu przyjaznych stosunków między na-

9 katastrof samolotowych w Holandii

Jak wynika z doniesień prasy holenderskiej, w ciągu ostatnich 9 tygodni uległo katastrofie na terenie Holandii 9 samolotów odrzutowych.

Uruchomienie elektrowni wodnej „Przyjaźń narodów”

Dnia 19 lipca br. uruchomiona została nad jeziorem Dryświaty międzykołchozowa elektrownia wodna — „Przyjaźń Narodów”, wybudowana na styku granic trzech republik związkowych — białoruskiej, litewskiej i łotewskiej. Na uroczysty wiec zebrało się ponad 20.000 osób.

Współpraca wszystkich Niemców podstawą zjednoczonego demokratycznego i pokojowego państwa

Deklaracja Prezydenta NRD — Wilhelma Piecka

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi:

W związku z oświadczeniem Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej z 15 lipca 1953 r., iż porozumienie ogólnoniemieckie jest koniecznością narodową, Prezydent Wilhelm Pieck ogłosił następującą deklarację:

„Witam z całego serca oświadczenie Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie ogólnoniemieckich rokowań przedstawicieli Niemiec Wschodnich i Zachodnich w celu zbadania sposobów przywrócenia jedności Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych oraz osiągnięcia w tej sprawie porozumienia.

Doświadczenia ubiegłych ośmiu lat dowodzą naszemu narodowi, że tylko w drodze współpracy Niemców ze wschodniej i zachodniej części naszej Ojczyzny możliwe jest utworzenie zjednoczonego, demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego oraz ukroczenia sił reakcji, faszystmu

zsiłami narodami, znajdującą gorący odzew w całym społeczeństwie polskim. Zapewniam Was, że w pracy Waszej liczyliście możecie na wszelką pomoc i poparcie Rady Państwa i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W tej intencji przyjmijcie, Towarzyszu Ambasadorze, moje najlepsze życzenia.

Przy składaniu listów uwierzytelniających obecni byli: Minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski, sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Edward Bartol i dyrektor gabinetu Przewodniczącego Rady Państwa Franciszek Nowak.

Ambasadorowi Popowskiemu towarzyszyli członkowie ambasady ZSRR: Radca D. Zaikin, przedstawiciel handlowy D. Kazjukow, radca W. Prokurnow, radca P. Turpitko, attache wojskowy generał I. Kazak, I sekretarz J. Podolski, I sekretarz A. Jermilow, zastępca przedstawiciela handlowego W. Golowanow, zastępca attache wojskowego płk. P. Gierko, II sekretarz I. Jegorow, III sekretarz J. Safirow, III sekretarz A. Łukianow i attache P. Kryłow.

Po wreczeniu listów uwierzytelniających Przewodniczący Rady Państwa przyjął amb. Popowa na audiencji prywatnej, przy której obecni byli minister Skrzyszewski i wiceminister Naszkowski.

Przybywającemu do gmachu Rady Państwa ambasadorowi kompania honorowa Wojska Polskiego oddała honory wojskowe przy dźwiękach hymnu narodowego Związku Radzieckiego; przy odejściu ambasadora Popowa odegrany został polski hymn narodowy.

Wybitny związkowy działacz angielski przybył do Polski

Do Warszawy przybył na zaproszenia Związku Zaw. Kolejarzy wybitny działacz związkowy Wielkiej Brytanii, b. przewodniczący Krajowego Związku Kolejarzy Anglii — J. B. Figgins, który zabawi w Polsce około 2 tygodni.

Na lotnisku Okęcie gościa powitali: przedstawiciele Centralnej Rady Zw. Zaw. oraz Prezydium Zarządu Głównego ZZK.

Skład delegacji artystycznej i sportowej na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów

WARSZAWA (PAP). Zarząd Główny ZMP podjął uchwałę o składzie polskiej delegacji artystycznej i sportowej na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Uchwała brzmi:

„W dniach 2—16 sierpnia br. odbędzie się w Bukareszcie IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Setki tysięcy młodzieży, która przyjedzie na festiwal do Bukaresztu, biorąc udział w manifestacjach pokojowych, spotkaniach między delegatami różnych krajów, zawodach sportowych, przeglądach filmów i sztuk teatralnych, oraz w wielkich pokazach i konkursach zespołów artystycznych różnych narodowości, zadokumentuje tam swoją walkę o pokój i przyjaźń między narodami.

W wielkiej pracy przygotowani do Festiwalu odbyli się w całym kraju ogólni-

polniskie eliminacje zespołów artystycznych, w których wzięło udział ponad 6000 robotniczych i wiejskich zespołów tanecznych, chórnych i orkiestralnych.

Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej biorąc pod uwagę wyniki centralnych eliminacji zespołów artystycznych oraz osiągnięcia solistów na ogólnopolskich eliminacjach, postanawia wysłać na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, celem reprezentowania młodzieży polskiej w imprezach artystycznych i międzynarodowych konkursach kulturalnych, następujące zespoły i solistów:

Zespół taneczny im. J. Strzelczyka z Łodzi, zespół taneczny im. Harna-ma z Łodzi, zespół taneczny śląskich domów kultury, młodzieżowy zespół baletu Opery Bytomskiej, taneczny zespół dziewczęcy „Malwy”, młodzieżowy zespół chórny ze Stalinogrodu, chór Akademii Medycznej z Gdańska, młodzieżowy zespół orkiestralny ze Stalinogrodu, orkiestrę symfoniczną Średniej Szkoły Muzycznej w Warszawie oraz 28 solistów, śpiewaków, pianistów, skrzypków, instrumentalistów i solistów baletu.

Młodzież powitała Festiwal również sportowym czynem festiwalowym — zdobywając odznaki SPO, wyższe klasy sportowe, bijąc rekordy życiowe i budując własnymi siłami obiekty i urządzenia sportowe.

Członkowie polskich sportowców przygotowała się do Festiwalu w okresie wiosny i lata poprzez liczne zawody i obozy, uczestnicząc we współzawodnictwie międzyzawodniczym o zdobywanie nagrody Prezesa Rady Ministrów Tow. Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej w porozumieniu z GKKF, biorąc pod uwagę wyniki zawodników w poszczególnych dyscyplinach sportu oraz szeroki zasięg igrzysk sportowych przyjaźni, na Festiwal postanawia wysłać delegację sportową, w skład której wejdą: bokserzy, siatkarzy, lekkoatleci, wioślarze, kajakarze, pływak i skoczkowie do wody, kolarze, zapasnicy, ciężarowcy, gimnastycy i tenisisci stołowi.

Wysokie plony żniw w ZSRR

Na polach sowchozów i kolchozów w ZSRR żniwa są w pełnym toku. Dzięki zwiększonej mechanizacji robót odbywają się one szybciej niż w roku ubiegłym.

Do 15 lipca w ZSRR zebrano trzy razy więcej zboża niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

W kolchozach i sowchozach północnego Kaukazu żniwa dobiegają już końca. W kraju Stawropolskim, na Krymie i w szeregu innych południowych okręgach ZSRR zebrano już połowę plonów pszenicy i jęczmienia. Na Ukrainie żyto skoszone na obszarze około miliona hektarów, co stanowi cztery razy więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

30 chadeckich podsekretarzy stanu w rządzie de Gasperi'ego

RZYM (PAP). Rada ministrów mianowała 30 podsekretarzy stanu. (W poprzednim rządzie de Gasperi'ego było 36 podsekretarzy stanu).

Wszyscy oni należą do chrześcijańskiej demokracji i wszyscy związani są z polityką poprzedniego gabinetu.

Pismo Wysokiego Komisarza ZSRR w Niemczech Siemionowa do Wysokiego Komisarza USA Conanta

BERLIN (PAP) Dnia 18 bm. Wysoki Komisarz ZSRR w Niemczech, ambasador Siemionow wystosował do Wysokiego Komisarza USA w Niemczech Conanta pismo następującej treści:

— Zwracam Pańską uwagę na fakt, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni nad lotniskami radzieckimi „Werneuchen” i „Elstal” niemal codziennie dokonują lotów amerykańskie samoloty typu „CI-47”, zniżając się z pogwałceniem obowiązujących przepisów do 50—100 m i krążąc nad lotniskami.

Tego rodzaju brutalne pogwałcenie przez samoloty amerykańskie ustalonych przepisów lotów stwarza poważne zagrożenie bezpieczeństwa lotów zarówno dla samolotów radzieckich, stacjonujących na wspomnianych lotniskach, jak i dla transportowych samolotów amerykańskich, angielskich i francuskich, odbywających loty między Berlinem i Niemcami zachodnimi.

Zwracam również Pańską uwagę na fakt, że wspomniane samoloty amerykańskie zrzucały nad lotniskami radzieckimi ulotki, zawierające wrogie insynuacje pod adresem radzieckich sił zbrojnych, czego — rzecz jasna — radzieckie władze wojskowe nie mogą tolerować.

W związku z powyższym domagam się, aby podjął Pan niezwłocznie kroki, które by uniemożliwiły naruszanie przez samoloty amerykańskie warunków bezpieczeństwa lotów nad

lotniskami radzieckimi oraz położyły kres zrzucaaniu z samolotów ulotek. Proszę o powiadomienie mnie o krokach, podjętych przez Pana w związku z niniejszym pismem.

SPORT-SPORT-SPORT

SZERMIERZE
WYJECHALI DO BRUKSELI
W poniedziałek 20 bm. wyjechał samolotem do Brukseli druga grupa reprezentantów Polski na szermierze mistrzostwa świata.

W skład tej grupy wchodzi szablści: Zabłocki, Pawłowski, Czajkowski, Suski i Pawlas oraz floreciści Nawrocki i Włodarczyk. Kierownikiem grupy jest trener Popiel.

Zawodnicy polscy wezmą udział w indywidualnym turnieju w szabli, a zawodniczki startować będą w indywidualnych mistrzostwach we florecie.

D'ORIOLA MISTRZEM ŚWIATA WE FLORECIE

W niedzielę późnym wieczorem, na mistrzostwach szermierczych świata w Brukseli, zakończono finałowe walki we florecie mężczyzn. Tytuł mistrza świata zdobył mistrz olimpijski, Francuz d'Ortola, odnosząc w finale 6 zwycięstw przed Włochami Magliarotti i Di Rosa, który odniósł po 5 zwycięstw. W decydującym spotkaniu d'Ortola pokonał Di Rosę 8:3. Czwarte miejsce zajął Węgier Tilly — 3 zwyc. przed Rommelen (Francja), Spalino (Włochy), Latate (Francja) i Magistini (Włochy).

Feliks Dzierżyński

(W 27-mą rocznicę śmierci)

20 lipca 1926 roku przestało bić serce wielkiego Polaka i wielkiego rewolucjonisty — Feliksa Dzierżyńskiego. Jeszcze na kilka godzin przed śmiercią wygłosił doniosłe i płomienne przemówienie na Plenum Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontrolującej WKP(b). Po powrocie do domu — paraliż serca zakończył jego ofiarne, wypełnione walką i pracą życie.

Feliks Dzierżyński jest jedną z najpóźniejszych postaci polskiego i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego. W jego osobie łączą się nierozdzielnie najpiękniejsze tradycje polskich walk wolnościowych z ideą i walką rewolucyjną proletariacką, żarliwy, płomienisty patriotyzm z głębokim internacjonalizmem; jego całe życie jest uosobieniem wykutego w walce braterstwa polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej.

Jako jeden z organizatorów Socjal-Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Dzierżyński odegrał olbrzymią rolę w polskim ruchu rewolucyjnym, wychowując robotników polskich w duchu rewolucyjnego internacjonalizmu i braterstwa z proletariatem Rosji. W najtrudniejszych warunkach, w walce z policją carską i dywersją PPS-u budował prawdziwie rewolucyjną partię proletariatu polskiego — SDKPiL, czelowy oddział polskiej klasy robotniczej, wierną sojuszniczką Partii Lenina i Stalina.

Gdy Wielka Rewolucja Październikowa skruszyła mury „więzienia narodów” — carskiej Rosji, Feliks Dzierżyński od razu stanął do walki.

Od pierwszych dni walczył Dzierżyński na najtrudniejszych i najbardziej odpowiedzialnych posterunkach. W najcięższym okresie, gdy imperializm międzynarodowy i reakcja rosyjska wytyżały wszystkie siły aby zdławić młodą Rewolucję, Dzierżyński kieruje walką z kontrrewolucją, odpiera setki spisków i kontrrewolucyjnych powstań.

W następnych okresach spadają nań nowe, poważne zadania. Gdy należało uporządkować zniszczony i zdewastowany transport, znowu Partia — na wniosek Lenina — porucza mu tę niezwykle trudną i odpowiedzialną pracę.

Wreszcie w ostatnim okresie swe-

go życia Dzierżyński jest przewodniczącym Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej, sprawując ponadto nadal funkcje przewodniczącego OGPU. Tę pracę nad budową socjalizmu przerywa śmierć.

Do końca życia Dzierżyński nie traci ścisłego kontaktu z polskim ruc-



chem rewolucyjnym. W roku 1920 jest członkiem Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego w Białymstoku. W latach następnych żywo interesuje się walką KPP o wyzwolenie Polski z kapitalistycznej niewoli. Dla polskich mas pracujących Feliks Dzierżyński stał się symbolem najpiękniejszych tradycji rewolucyjnych, żarliwego patriotyzmu i rewolucyjnego internacjonalizmu.

Proletariat rosyjski wysoko cenił i cenił tego Polaka, który tak ofiarnie walczył o zwycięstwo socjalizmu w Kraju Rad. Dał temu wyraz Józef Stalin, który powiedział w przemówieniu żałobnym:

„Kiedy teraz, nad otwartą trumną wspominamy całą przebytą przez towarzysza Dzierżyńskiego drogę — więzienia, katorgę, zesłanie, Komisję Nadzwyczajną do Walki z Kontrrewolucją, odbudowę zrujnowanego transportu, budowę młodego przemysłu socjalistycznego — ma się o choćby charakterystycznie tętniącej energią życie jednym słowem: **wieczny płomień**”.

Nowo powstały POM

w Złotniczkach Kujawskich

pomyślnie realizuje zobowiązania lipcowe

Złote promienie lipcowego słońca raz po raz przedzierają się spoza szarych chmur, kładąc się na złocistych, pełnych kłosach pszenicy. Kujawskie pola tętnią rytmem pracy. Żniwa w całej pełni.

Za łańcami zbóż i kępą drzew znajduje się obszerny dziedziniec, w którym mieści się nowy POM.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Złotniczkach Kujawskich jest trzecim POM-em w powiecie inowrocławskim i jednym z najmłodszych w województwie bydgoskim. Powstał kilka miesięcy temu — 1 marca. Pracownicy POM-u są po prostu „zawaleni” robotą, maszyny ich po raz pierwszy wyjeżdżają w pola. Przy akompaniamentie warkotu motorów nawiazaliśmy „błyskawiczną” rozmowę z kierownikiem Wydziału Politycznego POM-u Złotniczki, ob. Olejniczakiem.

Załoga pińczowskich kamieniołomów

godnie uczy dzień 22 Lipca

Pińczowskie Zakłady Kamienia Budowlanego w wyniku przeprowadzonej rozbudowy oraz modernizacji urządzeń staną się olbrzymią bazą zaopatrzenia naszych budów w wysokowartościowy kamień, mający szerokie zastosowanie do celów architektoniczno-budowlanych. M. in. kamień pińczowski służy jako okładzina na budowie Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina, MDM w Warszawie, a także na budowach innych wielkich socjalistycznych obiektów.

Obok pracującej już części kamieniołomów prowadzone są prace przygotowawcze, mające na celu umożliwienie eksploatacji dalszych bogatszych złóż skały. Większość tych pracochłonnych robót, wymagających poprzednio dużego wysiłku robotnika, została już całkowicie zmechanizowana. Pracują tu radzieckie koparki, spychacze typu „Staliniec” i dźwigi w połączeniu z nowoczesnymi urządzeniami transportowymi, za-

pewniając skalnikom możliwości dużego urobku. W najbliższym okresie przewiduje się zmechanizowanie innych czynności, jak np. zastąpienie ręcznego wiercenia otworów strzałowych pracą świrdrów pneumatycznych, a także elektryczne odpalanie lontów. Ponadto w ramach prac kamieniarskich przewiduje się przy przecieraniu bloków zastosowanie traków oraz tzw. cyrkularek, zostanie również częściowo zmechanizowana obróbka profilowa kamienia

Wyrazem postępu technicznego — mechanizacji prac, jaka następuje w pińczowskich kamieniołomach, jest np. zastosowanie radzieckiej koparki przy robotach odkrywkowych. Średnia jej wydajność na 8 godz. pracy wynosi 300 m sześć., zastępuje ona pracę 100 ludzi. Zastosowanie świrdra pneumatycznego przy wierceniu otworów strzałowych zwiększy blisko 5-krotnie wydajność pracy wykonywanej dotychczas ręcznie.

W wyniku rozbudowy kamieniołomów, modernizacji urządzeń — mechanizacji prac, poważnie wzrosła już i systematycznie nadal wzrastać będzie zdolność produkcyjna pińczowskich kamieniołomów. Produkcja w czerwcu br. w porównaniu z majem wzrosła 3-krotnie.

Powazny wzrost urobku oraz wzrost wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

W wyniku rozbudowy kamieniołomów, modernizacji urządzeń — mechanizacji prac, poważnie wzrosła już i systematycznie nadal wzrastać będzie zdolność produkcyjna pińczowskich kamieniołomów. Produkcja w czerwcu br. w porównaniu z majem wzrosła 3-krotnie.

Ważnym wzrostem urobku oraz wzrostem wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

Ważnym wzrostem urobku oraz wzrostem wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

Ważnym wzrostem urobku oraz wzrostem wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

Ważnym wzrostem urobku oraz wzrostem wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

Ważnym wzrostem urobku oraz wzrostem wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

Ważnym wzrostem urobku oraz wzrostem wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

Ważnym wzrostem urobku oraz wzrostem wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

Ważnym wzrostem urobku oraz wzrostem wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

Ważnym wzrostem urobku oraz wzrostem wydajności pracy w pińczowskich kamieniołomach stał się możliwy dzięki ofiarnej pracy załogi, czego wyrazem są cenne zobowiązania podjęte w Czynie Lipcowym. Zobowiązania te załoga realizuje pomyślnie.

— Jak zastał Was dzień gotowości do żniw?

— Maszyni, tzn. snopowiązałki, ramy podorywkowe, talerzniki i młocznice były w 100 proc. gotowe. Wydział agrotechniczny opracował plany dla brygad traktorowych, uwzględniając dwuzmianową pracę ciągników i agregatowanie sprzętu. Każdy z traktorzystów otrzymał dokładny plan pracy. We wszystkich spółdzielniach naszego rejonu odbyliśmy zebrania, omawiając szczegółowo organizację pracy.

W jaki sposób zamierzacie kontrolować przebieg akcji żniwnej?

— Przebieg kampanii będzie dokładnie omawiany w POM-ie co kilka dni na specjalnych odprawach brygadzystów. Przewodzący traktorysty przekażą swe doświadczenia pozostałym brygadam. W spółdzielniach produkcyjnych organizować będziemy codzienne krótkie narady zarządów z brygadami traktorowymi celem omówienia bieżących spraw.

Ob. Olejniczak jest wyraźnie zadowolony z pierwszych dni pracy POM-u. Dzięki dobrej organizacji, żniwa w jego rejonie przebiegają sprawnie. Np. w gromadzie Braniewo skoszone 25 ha, w Jordanowie 38 ha, w Pechowie 19 i w gromadzie tej przeprowadzono już 19 ha podorywek. W pracy wyróżnia się traktorzysta Czesław Górka, przekraczając wysoko swe dzienne normy.

Pracownicy podjęli liczne zobowiązania, dla uczczenia 22 Lipca. Zobowiązali się m. in. skrócić sprzęt zbóż, zwiększyć areal podorywek i poplonów, nie dopuścić do postojów maszyn, zaoszczędzić paliwo. Zobowiązania są realizowane.

O przebiegu akcji żniwnej informować będzie wydawana przez Wydział Polityczny „Byskawica”.

Piękne perspektywy na przyszłość POM-u Złotniczki zaciemnia na razie brak lokalu na świetlicę, stołówkę i warsztaty. W byłym pałacu, w którym mieszczą się biura POM-u, znajdują się również biura GS i zamieszkuje tam osoby prywatne. Utrudnia to zorganizowanie noclegów dla traktorzystów, którzy przecież na stałe nie mieszczą w Złotniczkach.

Jesteśmy najmłodszym POM-em w powiecie inowrocławskim, — mówi dyr. Kalwasiński, ale mamy wielkie ambicje i wiemy, że z obowiązków naszych wywiązać się musimy w 100 procentach, żeby pierwsze w naszym POM-ie, a czwarte żniwa Sześciolatki przeprowadzić szybko i sprawnie, nie zostawiając na polu ani jednego ziarna. (ro).

W spółdzielni produkcyjnej »Zgoda«

Spółdzielnia produkcyjna „Zgoda” w Jeziorkach Kosztowskich należy do najlepszych w woj. bydgoskim. Przez dwa lata utrzymywała ona sztafardę przechodni najlepszej spółdzielni w powiecie, a przewodniczący spółdzielni Franciszek Grochowski odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Spółdzielnia ta oprócz pól uprawnych posiada ogród warzywny, sad, pasiekę, dobrze rozwiniętą hodowlę

bydła, trzody chlewnej i drobiu.

Spółdzielcy w oparciu o doświadczenia Związku Radzieckiego stosują nowoczesne metody organizacji pracy, hodowli i uprawy. Ogromne usługi oddaje spółdzielcom laboratorium założone w spółdzielni przez Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin.

Laboratorium prowadzi członek zarządu spółdzielni Andrzej Matuszewski.



Na zdjęciu: (z lewej) Starszy asystent SGGW mgr. Władysław Szweczyk bada wraz z członkiem zarządu spółdzielni, a zarazem kierownikiem spółdzielczego laboratorium Andrzejem Matuszewskim kwasowość gleby z plantacji buraków. (CAF — fot. Rytel).

Nowa epoka — tworzy nowych ludzi

W pracowni racjonalizatora

Mały, jasny pokój wypełniony jest książkami. Biorę do ręki pierwszą z brzegu książkę. Tytuł jej brzmi: „Szybkościowa obróbka metali w zakładach budowy maszyn”. Jest to polskie tłumaczenie dzieła radzieckiego autora Popowa.

Właściciel małego jasnego pokoiku, technik Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn Jan Malinowski — pochylony nad dużym kartonem kończy obliczenia pomiarów noża Kolesowa.

— Wybaczcie, jeszcze tylko dwie minuty i będziemy mogli spokojnie porozmawiać... Tymczasem zapoznajcie się nieco z moją skromną biblioteką.

Zachęcony, przeglądam dalsze książki. Jest ich bardzo dużo, chyba z 500 tomów. Są to przeważnie dzieła z zakresu literatury technicznej. To zamięrowanie do książek, do nauki tkwi w Janie Malinowskim od najmłodszych lat. Nauka zawsze szła mu nad wyraz gładko. Był pierwszym uczniem w szkole. Szczególnie kochał nauki ścisłe: fizykę, matematykę. Podczas kiedy jego koledzy szkolni często marnowali bezużytecznie czas — Janek Malinowski z największym zamiłowaniem rozwiązywał zawiłe zadania matematyczne.

Nagle drzwi do pokoiku otworzy się z trzaskiem! Staneła w nich mała, może 3-letnia dziewczynka ubrana w króciutką niebieską sukienkę. Na jasnych włosach miała upiętą dużą również niebieską kokardę.

— Dzień dobry — powiedziała wdzięcznie, patrząc w moją stronę.

— Dzień dobry — odpowiedziałem uprzejmie.

Krysia — tak było na imię dziewczynce — podbiegła do stołu.

— Tatusiu, co ty robisz?

— Rysuje...

— A co rysujesz?

— Kwadraciki...

— A jakie kwadraciki?

— Krysiu, nie przeszkadzaj. Wiesz, że jestem bardzo zajęty. Idź się bawić...

Krysia speszona wyszła i wolno zamknęła za sobą drzwi.

— Mam ich całą piątkę — uśmiecha się Malinowski. — Najstarsza Elżunia kończy właśnie 7 lat.

— To wesoło u was w domu, kiedy cała rodzinka zbierze się w kompletcie.

— O... aż za wesoło... Wczorajem to już niewiele mogę zrobić... Dzieciarnia przeszkadza.

— A w dzień lnni przeszkadzają? — dodaje myśląc o swej wizycie.

— Ależ nic podobnego — obrusza się Malinowski. — Cieszę się bardzo, że zainteresowaliście się moją osobą. Choć właściwie nie mogę zrozumieć dlaczego?...

Malinowski jest bardzo skromny. Sądzi widocznie, że nic, absolutnie nic o nim nie wiemy, a przecież tak nie jest... Zanim odwiedziłmy Malinowskiego w jego mieszkaniu, dużo naopowiadali mi o nim jego przełożeni i koledzy z Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn.

W PZBM Malinowski rozpoczął pracę jako czeladnik ślusarski. Dzięki nieprzeciętnym zdolnościom szybko wybił się. Wkrótce awansuje na mechanika. Robi egzamin mistrzowski, a potem zostaje kalkulatorem.

Przez cały czas oprócz pracy zawodowej uczy się. Najpierw zdaje maturę ogólnokształcącą, potem zdobywa świadectwo dojrzałości w jednym z liceów zawodowych. Wszystko co nowe, co różni się w zakładzie żywo obchodzi Malinowskiego. Bierze czynny udział w życiu klubu racjonalizatorskiego, swoim zapałem, entuzjazmem i twórczą energią ożywia członków klubu. Koleżeńki, uprzejmy, zawsze gotów poradzić i pomóc innym szybko zdobywa sobie sympatię współpracowników.

Swobodnie władając językiem rosyjskim i niemieckim, każdą wolną od pracy chwilę poświęca Malinowski na studiowanie lektury. Stale szuka coraz to nowych dróg ulepszenia swej pracy i pracy zakładu.

Nocą, długo płonie światło w małym pokoiku. Tu, kiedy już dzieci śpią, Malinowski pracuje. Czytając radzieckie czasopisma zaznajomił się z metodą Wasyla Kolesowa. Załnicował ją jako pierwszy na Pomorzu w PZBM. Pod jego kierunkiem pracuje obecnie wielu tokarzy, dla pozostałych prowadzi Malinowski szkolenie teoretyczne i praktyczne.

— No, koniec! — odezwał się Malinowski. — Muszę to dzisiaj oddać. Rysunek ten potrzebny jest dla jednego z bydgoskich zakładów pracy, który zamierza wprowadzić metodę Kolesowa u siebie.

— Powiedźcie coś o swej pracy —

zajągam rozmowę, gdy już Malinowski usiadł obok mnie na krześle.

— Musimy się ciągle uczyć i uczyć, tak wiele jest jeszcze do zrobienia — mówi z zapałem. — Popatrzenie, czytając tę książkę wpadłem na pomysł przeniesienia na nasz zakład systemu wirowego nacinania gwintów. Dotychczasowy sposób nacinania na tokarce przy pomocy noża był bardzo powolny i dawał gwinty nie najlepszej jakości. Studiując tę książkę i wzorując się na przykładzie radzieckim skonstruowałem głowicę specjalną, której zastosowanie w produkcji pozwoli na 10-krotnie zwiększenie wydajności pracy przy bez porównania lepszym wykonaniu samych śrub i zwiększeniu ich wytrzymałości.

— Nad czym zamierzacie pracować w najbliższej przyszłości?

Chcemy wprowadzić w PZBM odśrodkowe odlewanie tulei, żeliwo — brązowych. Da to poważne oszczędności brązu obniżając znacznie koszty własne zakładu. Literaturę potrzebną przygotowałem. Jestem w toku jej studiowania i opracowania pomysłu racjonalizatorskiego.

Patrzę na zegarek. Jest godzina 20. Do pokoiku sączy się ciepły, wiosenny zmrok. Twarz Malinowskiego wydaje się jakby jeszcze bladejsza. Tylko oczy dziwnie błyszczą. Myślą jest w tej chwili zapewne daleko. Może w jego głowie krystalizuje się projekt racjonalizatorski — a może myśli o jasnych włosach Krysii... Trudno powiedzieć...

— Mam jedno marzenie — słychać w tej ciszy jego głos. — Chciałbym zostać inżynierem konstruktorem. Mam już ukończone trzy semestry Wyższej Szkoły Inżynierskiej.

Jan Malinowski pracuje w trudnych warunkach. Dom, rodzina, dzieci mocno go absorbują. Czy jednak ma zrezygnować z urzędystwienia swoich marzeń? Nie! Polsce Ludowej trzeba wysokokwalifikowanych inżynierów — konstruktorów. Malinowski jest zdolnym, pełnym zapału, młodym człowiekiem. Trzeba dopomóc mu w ukończeniu odpowiednich studiów. Kto ma się tym zająć? Podstawowa Organizacja Partyjna i rada zakładowa PZBM.

Jan Jasielski

I plenarne posiedzenie Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

WARSZAWA (PAP) 19 bm. odbyło się w Warszawie I plenarne posiedzenie Rady Spółdzielczości Produkcyjnej, która na wniosek I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej powołana została uchwałą Prezydium Rządu z dn. 30 maja br.

Do Rady, której pierwszy skład powołał na podstawie tej uchwały Prezes Rady Ministrów — Bolesław Bierut, wchodzi 56 osób. Są to wyróżniający się przewodniczący i członkowie aktywności spółdzielni produkcyjnych, przedstawiciele rad narodowych, Ministerstwa Rolnictwa, Państwowych Ośrodków Maszynowych, rolniczych Instytutów naukowo-badawczych oraz przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych.

Członkami Rady, w której przewodniczącym Prezydium Rządu powołał Edmunda Pszczółkowski — sekretarza KC PZPR, są m. in.: Stefan Ignar — zastępca Przewodniczącego Rady Państwa, Józef Ozga-Michalski — wicemarszałek Sejmu PRL i Czesław Domagała — wiceminister Rolnictwa.

Najliczniej reprezentowani są w Radzie przewodniczący spółdzielni produkcyjnych, a wśród nich tacy znani w całym kraju pionierzy spółdzielczości, jak Jan Sendek ze spółdzielni w Wilczkowie — pow. Środa Śląska, Helena Wiecezorek z Piotrowic w pow. Kościan, Władysław Najdek z Nieczajnej w pow. Oborniki, Helena Czuba z Szubina — wsi, Franciszek Murawski z Kulic w pow. Tczew, Stanisław Grabowski z Gnojewa w pow. Malbork, Eugeniusz Kwiatek z Grochowa w pow. Kutno, Władysław Grabowski z Wilamowej w pow. Nysa, Kazimierz Rynkiewicz z Siecina w pow. Drawsko i Michał Rysiński z Milina w pow. Wrocław.

Spośród czołowych członków spółdzielni w Radzie znajdują się — dżarki: Olga Dubik ze spółdzielni w Smolnicy — pow. Chojna, Waleria Witk z Burkatowa w pow. Świdnica i Helena Stachurska z Jackowic w pow. Łowicz, Maria Czerna — oborowa spółdzielni w Libertowie — pow. Kraków i Stanisław Bartos — chlewnistrz z Masłowic w pow. Ślawno.

Czołowy aktyw Państwowych Ośrodków Maszynowych reprezentują w Radzie: Mieczysław Różański, brygadzieta traktorowy z POM Niegłosy w pow. Płock, Franciszek Sandach — dyr. POM Cedry Wielkie w pow. Gdańsk, Edward Przycki — dyr. POM Kowalewo w woj. bydgoskim, Feliks Milczarek — kier. Wydziału Politycznego POM w Kątach Wrocławskich i Kazimierz Jaszczur — kier. Wydz. Politycznego POM Rądyno w pow. Jarosław.

Na I plenarnym posiedzeniu, w którym udział wzięli minister Rolnictwa Jan Dab Kociol i minister PGR Hilary Chelchowski: — Rada Spółdzielczości Produkcyjnej omówiła swa rolę i najważniejsze zadania na tle osiarnie i rozwoju ruchu spółdzielczego w naszym kraju oraz dokonała wyboru prezydium Rady i komisji.

Zagajając posiedzenie przewodniczący Rady — Edmund Pszczółkowski przedstawił poważny dorobek ruchu spółdzielczości produkcyjnej, gospodarce i organizacyjnej osiągnięcia naszych gospodarstw zespołowych jak również istniejące jeszcze trudności i słabości, występujące w niektórych spółdzielniach. Podkreślając przeszło 2-krotnie w ubiegłym okresie rocznym wzrost ilościowy spółdzielni produkcyjnych i narastające stale wśród małych i średniololnych chłopów przekonanie o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną — mowa wskazała, że jedną z najważniejszych dźwigni dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej jest — obok tworzenia nowych spółdzielni — wszechstronne umacnianie i rozwój już istniejących.

W realizacji zadań w tej dziedzinie, nakreślonych w przemówieniu Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta na I Zjeździe Spółdzielczości oraz w uchwałach Zjazdu — poważna rola przypada Radzie Spółdzielczości Produkcyjnej.

Omalwając dalej wytyczne prace Rady, przewodniczący Rady Edmund

W końcowej części posiedzenia Rada dokonała wyboru prezydium i komisji. Do prezydium wybrano jednomyślnie:

na przewodniczących: Stefana Ignara — zastępcę Przewodniczącego Rady Państwa i Czesława Domagala — wiceministra Rolnictwa, na sekretarza — Józefa Sanockiego — dotychczasowego sekretarza Zarz. Gl. ZSCH,

oraz na członków — Józefa Ozga-Michalskiego — wicemarszałka Sejmu, Mieczysława Jagielskiego — zastępcę kier. Wydz. Rolnego KC PZPR, Jana Sendka — przew. spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie, Helenę Wiecezorek — przew. spółdz produkcyjnej w Piotrowicach, Bolesława Plekuckiego — sekret. Zarz. Gl. ZMP, Jerzego Tepichta — dyr. Instytutu Ekonomii Rolnej, Władysława Jagusztyna — dyr. Centr. Zarz. Bibliotek i Zofie Laszkowska — zastępcę dyr. nac. CZ. POM.

Poza tym wybrano członków komisji samorządu spółdzielczego komisji kulturalno-oświatowej i komisji do spraw rozwoju zespołowej hodowli.

Pszczółkowski szczególnie mocno zaakcentował obowiązek czuwania nad przestrzeganiem zasad statutowych — wskazując, że jedną z najważniejszych z tych zasad jest zasada dobrowoli przy organizowaniu spółdzielni produkcyjnych. Jest ona podstawowym warunkiem zdrowego rozwoju ruchu spółdzielczego.

W dyskusji jaka się następnie rozwinęła, mówcy podkreślali przede wszystkim, że powołanie Rady jest doniosłym wydarzeniem dla ruchu spółdzielczości produkcyjnej. Rada pomoże rozwiązać wiele problemów, nurtujących spółdzielnie, ułatwi spółdzielniom przezwyciężenie trudności wynikających w wielu wypadkach z biurokratycznego, niedbałego stosunku różnych placówek terenowych, instytucji, urzędów i organizacji gospodarczych do spółdzielni.

Pozdrowienia z Moskwy. Serdeczne pozdrowienia sportowcom zasyłają z Moskwy wioślarze: Toju Kocerka, Henryk Kocerka, Świętkowski i Verej. Includes a handwritten note and a stamp.

TABELA WYGRANYCH 7 Krajowej Loterii Pieniężnej

2 dzień ciągnięcia III Rztu 7 K.L.P. dnia 18 lipca 1953 r.

Wygrana zł 40.000 padła na Nr 32262	65744 74243 83256 89466 94971 99521 115814
Wygrane po zł 20.000 padły na Nr 91268 96370	Wygrane po zł 1.000 padły na Nr 952 8739 7114 9774 11754 15812 17064 17890 18360 20983 21884 28901 29429 30668 30809 34361 34784 36413 41039 43132 43345 44323 45855 49157 52720 54653 56847 60209 60665 60667 61527 62078 63993 64990 66927 72358 77513 79992 80006 81018 81539 84324 85013 86327 87530 87555 88502 89511 91537 94011 95132 96115 97688 98260 98988 100014 102226 106687 108771 112653 114235 115947 119703
Wygrane po zł 10.000 padły na Nr 21375 39230 56875	
Wygrane po zł 5.000 padły na Nr 8203 14323 23624 39077 53989 64947 89948 91872 95587 112343	
Wygrane po zł 2.000 padły na Nr 10506 19780 22933 27005 27758 33269 36234 39488 41613 44583 45410 47258 49429 62627 63042 64476 64865	

ZGUBY

ZAGUBIONO karte meldunkowa na nazwisko Wrzesińska Maria — Mamlich, pow. Szublin. (46P)

ZGUBONO przepustkę fabryczną na nazwisko Tarkowski Jan Bydgoszcz. (18955)

ZGUBONO legitymację i przepustkę służbową Klatki Kazimierz — Bydgoszcz. (19003)

ZGUBIONO przepustkę stałą Bydgoskich Zakładów Oubwia. na nazwisko Henning Zdzisław Bydgoszcz. (18951)

ZGUBIONO

karte meldunkowa, legitymację i przepustkę służbową Fedziński Zysmund Łeznowo. (18990)

legitymację służbową, legitymację Zw. Zaw. i przepustkę służbową Siedliski Stanisław Bydgoszcz. (18999)

portfel z dokumentami: dowód osobisty, legitymację zwiastkową na nazwisko Domasz Władysław Bydgoszcz. (18985)

karte rowerową na nazwisko Mrowiński Edmund — Fordon. (18979)

ROZNE

Ord. Dr Jerzemu Monstorskiemu oraz Doktorowi i siostrze Oddziału Ginekologicznego za serwowanie operacji oraz ofiarę i troskliwą opiekę nad chora, składają serdeczne podziękowanie Jakuszowie. (18990)

SKRADZIONO rower nr 1111 i karte rowerową na nazwisko Zieliński Bolesław, Ostrzegam orzed kurnem. (1094)

SKRADZIONO legitymację służbową nr 728 na nazwisko Krzywowska Natalia Bydgoszcz. (18983)

KOMUNIKATY

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Bydgoszczy, ul. Curie-Skłodowskiej barak 4 donosi, że z dniem 20. VII. 1953 r. przeniosła swe biura na ul. Bronikowskiego nr 27-29. (1199K)

Dyrekcja Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej w Bydgoszczy przy Al. 1 Maja 54 ogłasza, że przyjmuje zapisy do III klasy podstawowej dzieci urodzone w roku 1944, mające przytem odpowiednie przygotowanie muzyczne. Zgłoszenia w kancelarii szkoły — pokój nr 4. (1195K)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA na gospodarstwo rolne, wymagane kwalifikacje oraz praktyka, przyjmijmy od zaraz. Zgłoszenia osobiste u kierownika Oddziału Zaoptowania Robotniczego Żegluga w Wiśle w Bydgoszczy, ul. Gródzka nr 17. Warunki płac do omówienia. (1194K)

KIEROWCÓW samochodowych kat. I i II zatrudni natychmiast Zarząd Transportu Drogowego Zjednoczenia przemysłowego budowy Nowej Huty w Bydgoszczy k/Krakowa. Dla samotnych mieszkanca zapewnione. (1196K)

2 CIESLĄ I 2 MURARZY na miejscu lub wyjazd Biuro Ośrodków przy Przedsiębiorstwo Remontowo Budowlane — Bydgoszcz, ul. Garbary 2-8. (1196K)

Magazynu

wzgl. stodoły na terenie Bydgoszczy poszukuje 1183

Rejonowa Zbiornica Jajczarsko-Drobiarska Bydgoszcz, ul. Bocianowo 51

SPRZEDAŻ

MOTORY elektryczne 21 KW, 7,5 KW, 4,5 KW — 220/380 V sortedam, Władomoc: Młodzianowski — Chełmno, Grudziadzka 32. 48P

SYPIALNIE jasna sortedam, Bydgoszcz J. Stalina 56 (stolarnia). (18946)

MOTOCYKL „Ardie” 350 cc sortedam, Toruń, ul. Kraszewskiego 58. (18948)

BIURKO debowe i maszynowe do szwela sortedam Bydgoszcz, Grudziadzka 23-1. (18948)

2 KONIE robocze z urządzeniami, platforme gumowa na 4-5 t, sortedam, Kłotowska Bydgoszcz, Poznańska 20-9. (18951)

MOTOCYKL „Zündapp” na kardan oraz skrzynię biegów do „Opela-Blitz” 3,5 ton sortedam, Bydgoszcz, Kossaka 62 (18958)

WÓZEK sportowy na łożyskach kulkowych, mało używany sortedam, Bolek, Bydgoszcz, Pomorska 28. (18958)

MOTOCYKL 125 „Triumpf” sortedam, Bydgoszcz, ul. Garbary 7 (podwórko) ogładacie od godz. 15. (19004)

BUFFT i kredens sortedam, Bydgoszcz Pomorska 18-1. (19001)

MOTOCYKL DKW 350 sortedam, Badzwin, Toruń, ul. Żwirki i Wigury 5 m. 2. (50P) (18998)

SZAFE do rzecz. czterodrzwiowa (rolerowa) brzo za sortedam, Bydgoszcz, Grunwaldzka 69 (stolarnia) (19008)

MOTOCYKL BMW 350 sortedam, Bydgoszcz, ul. Kanalowa 8-4. (18987)

MASZYNE krawiecka i damska bebenkowa „Singer” sortedam, Bydgoszcz, Chrobrego, 21-1. (18997)

WÓZEK autko sortedam, Bydgoszcz, Sienkiewicza 43-3. (18969)

MOTOCYKL NSU 200 cm³ w dobrym stanie sortedam, Bydgoszcz, Szwedzka 5. (18999)

SPORTÓWKE, klarnet A. B., akordeon 32 basowy sortedam, Bydgoszcz, Podwale 11-5. (18984)

ŁOŻYSKA

kulkowe i rolkowe z remanentów i likwidacji sklepów kupuje BANAS FR. Bydgoszcz, Dworcowa 39. (3763)

KUPNO

PRZYCEPE do łodzi w dobrym stanie kupie. Zulo szena IKP „Prasa” Inowrocław. (5741)

MASZYNE do szwela z długim lub okrągłym członkiem kupie, Bydgoszcz, Hetmańska 27-1. (18971)

2 PÓLSZORKI i hańcuch rowerowy kupie, Oferty Biuro Ośrodków „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „18988”. (18988)

SNOWOWIAZALKE, stan dobry, natychmiast kupie, Oferty IKP „Prasa” Bydgoszcz „18100”. (18100)

LOKALE

2 POKOJE kuchnia Inowrocławiu, zamienie na podobne Bydgoszcz, Krukowska — Inowrocław, ul. Stalingradzka 41-7. (5731)

POKOJU umeblowanego, pilnie poszukuje, dobrze zapłace, Czarniecki Bydgoszcz, Hotel „Gastronomia”. (1092)

SAMODZIELNY pokój, duży, i pietro, piękna zamienie na pokój z kuchnią, Bydgoszcz, Grunwaldzka 19-3. Zwrócić wszelkie koszty. (18975)

LEKARZ kawaler, poszukuje pokoju umeblowanego w centrum, Wiadomości telefon 17-33 od godz. 10-16. (18958)

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia, ogródek, słoneczne Bydgoszcz — Bielawki zamienie na podobne lub większe w Gdwi, Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „18959”. (18959)

2 POKOJE, kuchnia we Włocławku zamienie na podobne Bydgoszcz, Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 „18978”. (18978)

LADNY, duży pokój w 4-żywalności kuchni w śródmieściu, zamienie na pokój z kuchnią lub dwupokojowe, Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „18962”. (18962)

2 1/2 POKOJU, kuchnia, komfortowe, wremontowane, mały skłom, centrum miasta, zamienie na podobne lub 3 mieszkanie obrebie Bydgoskim, meblami lub bez, Zgłoszenia poste-restante Szczecin 3, Wróblewska. (2381)

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKE ziemi okolicy Cichocinka oddam, Rewers, Cichocinek — Raciażek, Nieszawska. (49P)

DOM piętrowy, ogród w centrum sortedam, Oferty Biuro Ośrodków „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „19005”. (19005)

DOMY — wille — gospodarstwa, place budowlane, sortedam — wydzierżawi — zamienie — poszukuje Pośrednictwo Bydgoszcz, Zdunw 9. (19000)

5 ha ziemi, w mieście powiatowym sortedam, Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 „18970”. (18970)

PARCELE budowlane — przy Bydgoszczy sortedam tania, Zgłoszenia: Mucha — Pawłówek. (18960)

WYDZIERŻAWIE korzystnie 3 ha gospodarstwo koło Bydgoszczy, Oferty „Prasa” Biuro Ośrodków, Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „18950”. (18950)

GOSPODARSTWO 1 1/4 ha zamienie na domek z ogrodem, dorobak, Oferty „Prasa” Biuro Ośrodków, Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „18947”. (18947)

NAUKA

STUDENT udziela tanio matematyki, chemii również na wsi, Oferty kierować Bydgoszcz, Rwerska 4-5. (18998)

2 motory

hermetyczne 1138 3-3,5 KW 1400 obrotów zakupi natychmiast „ZJEDNOCZENIE” Toruń ul. Jęczmienna 29, tel. 390

PRACA

PRANIE w dom względnie sprzątanie przynajmniej, Bydgoszcz, Plac Poznański 6-2. (18994)

STARSA gospodni — przymie posade na wielkiej plebanii, Kacmarek Lisewo, Kościelne, poczta Złotniki, Kujawskie. (47P)

OGRODNIK samotny potrzebny, Szatkowski — Gdynia, Śląska 92. (37P)

BEDNARZ poszukuje pracy podobnie, naprawia beczki, wany itp. Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 42-8. (18991)

PRANIE w dom przynajmniej, Szczepańska, Bydgoszcz, Zygim. Augusta 30-3. (18977)

REDAGUJE KOLEGIUM WYDAWCA SPÓŁDZ.

„PRASA DEMOKRATYCZNA NOWA EPOKA” — WARSZAWA DRUK: RSW „PRASA”, BYDGOSZCZ, TEL. 33-41; 33-42. DRUKARNIA NR 2, TEL. 18-99

Papier biurowy gazet, rol. mat. kl. VII, 50 g, 94 cm E-IV-27251

AG-250 ZAWODZI

Następnego dnia spotkał się z Irma w Zoo. Dowiedział się od niej, że stary Busch również został zwolniony z pracy, tak jak wszyscy, którzy brali udział we wczorajszym strajku. W fabryce i tak miała nastąpić redukcja, a strajk był chytрым pretekstem dla jej przeprowadzenia. Zatrzymali się przed klatką z potężnymi lwami. Ktoś ze służby wkładał do klatki akurat dwie polcia surowego mięsa.

— Tyle pożra a jednak nie potrzebują się martwić o swoje życie — powiedział ślężnym głosem do Irmy. — A człowiek? Co ją teraz zrobię? Za co będę żył?

Weszli do otaczającego Zoo parku i siedli na ławce. Mirka przysunął się do Irmy i delikatnie dotknął jej ręki. Chwilę nie reagowała, a potem delikatnie, nieznanym ruchem, odsunęła rękę od jego dłoni.

Kobieta ta zaczynała go intrygować. W zasadzie mimo swoich trzydziestu ośmiu lat nie znał kobiet. W życiu jego była tylko jedna i jedna szalona miłość — Maria. Po zerwaniu więzów z Maria czuł się jak dojrzały młodzienc, dla którego każda kobieta to wielka nieznana. Zbliżała się godzina trzecia. Irma musiała iść do pracy. Odprowadził ją na pocztę. Na projekt następnego spotkania zgodziła się chętnie.

Wracając do domu spostrzegł z niemałym zdumieniem, że mężczyzna w ciemnych okularach, który go wczoraj śledził, znów idzie za nim.

Odczuł lekki niepokój, chociaż nie przyznałby się do tego.

(C. d. n.)

RADIO

Warszawa II — Wtorek, 21 lipca 1953 r. 11.45 „Głos młodych”, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 12.04 Dziennik południowy, 12.15 „Na swojską nutę” gra zespół Aleksandra Daniszewskiego, 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 Muzyka rozrywkowa, 13.25 Muzyka polska, 14.00 program dnia i informacja, 14.10 Koncert solistów, 14.40 Muzyka operetkowa, 15.09 Komunikat o stanie wód, 15.10 „Szóstka baterii” — fragment powieści W. Bilńskiego, 15.30 Audycja dla dzieci, 16.00 Muzyka rozrywkowa, 17.00 Wiadomości południowe, 17.05 Korespondencja z zagranicy, 17.20 „Hej po pracy” — pieśń A. Markowskiego, 17.25 Ze sportu, 18.30 Pogadanka dra Grochowskiego pt. „Rośliny farbiarskie”, 19.05 Lehar — walc „Sireny”, 19.10 Reportaż literacki, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert muzyki polskiej, 20.58 Stan pogody, 21.00 Dziennik wieczorny, 21.25 Wiadomości sportowe, 21.36 Pieśń pokoju, 22.00 Utwory skrzypcowe Henryka Wieniawskiego w wyk. Br. Gimpia, 22.30 Muzyka taneczna, 23.00 Muzyka rozrywkowa, 23.50 Ostatnie wiadomości, 24.00 Nyma i koniec audycji.

LIPIEC
21
WTOREK

Dziś
Prakseidy

Jutro
Święto Odr. Polski

Zbliża się nowa fala upałów A NAPOJÓW WCIAŻ BRAK

Cieszymy się z sukcesów PBB lecz... to nam piwa nie zastąpi



Wiele kompetentne czynniki, a przede wszystkim w tym wypadku Państwowe Browary Bydgoskie, o głębsze zainteresowanie się problemem, który poruszamy.

Od paru tygodni rosną z dnia na dzień utyskiwania bydgoszczan pod adresem Państwowych Browarów Bydgoskich. Do redakcji naszej nadchodzą listy Czytelników, w których mieszkańcy naszego miasta oraz przyjezdni żalą się na brak piwa w lokalach. W ciągu kilku dni sprawdzaliśmy to w szeregu lokali.

Sprawa nie jest bowiem blaha ze względu na obecny sezon. Ponieważ po ostatnich chłodnych dniach PIHM znów sygnalizuje napływ ciepłego powietrza, prosimy więc kompetentne czynniki, a przede wszystkim w tym wypadku Państwowe Browary Bydgoskie, o głębsze zainteresowanie się problemem, który poruszamy.

Otóż jak wykazała nasza inspekcja w wielu lokalach istotnie nie ma piwa. Wprawdzie bywają w niektórych dniach godziny, że bywalcy „Słowianki” czy „Sielanki” mogą się raczyć tym napojem, ale właśnie są to tylko godziny. Przeważnie w „Słowiance”, „Sielance”, „Orbisie” czy „Mirze” piwa brak. Ale brak nie tylko piwa. Bardzo często za-

równy w lokalach jak i kioskach nie ma portera a już do szczęśliwych momentów trzeba zaliczyć te chwile, kiedy komuś uda się kupić limoniadę, wodę sodową, czy oranżadę. Ponieważ w sprawie tej przednio zasięgnęliśmy już „języka” w Państwowych Browarach Bydgoskich, chcemy przytoczyć argumenty, którymi tłumaczą się PBB. Okazuje się,

że pracownicy tej placówki wykonali swój półroczny plan dostaw do 9 czerwca br., a więc przed terminem — za co otrzymali specjalne podziękowanie od ministerstwa. Bardzo nas to cieszy, chociaż z drugiej strony fakt ten dowodzi, że — skoro PBB zadanie swoje wykonało, a piwa i wszelkich innych napojów chłodzących jednak nie ma, to planowany limit wyrobu był zbyt niski. Ponieważ sprawa jest nagła, chcielibyśmy wiedzieć, jak przedstawia się sprawa z planowaniem produkcji piwa w najbliższych miesiącach i czy przez to piwo pojawi się niebawem wszędzie i o każdej porze.

Dowiadujemy się, że jeżeli chodzi o takie napoje jak limoniada, woda sodowa i oranżada, to można produkować je śmiało więcej aniżeli obecnie to ma miejsce. Dlaczego więc nie wykorzystuje się tych możliwości? Dyrekcja PBB odpowiada że nie robi się tego ze względu na to, iż sprzedawcy nie zawsze dbają by napoje te były naprawdę chłodne i nie dostawały się do rąk klienta w stanie letnim. Skąd ta troska ze strony PBB o sprzedawców? Wydaje się nam, że jest to poważne nieporozumienie, gdyż nie PBB powinny ubolewać nad niedbalstwem sprzedawców! Klient zawsze ma środki do interweniowania, jeśli zajdą takie wypadki, o których mówi dyrekcja PBB, czy to poprzez ksiązkę zażaleń czy też prasę. A więc niech kioski i lokale będą dostatecznie zaopatrzone w napoje chłodzące, a już klient sam będzie interweniował w wypadkach niedbalstwa ze strony sprzedawców. (H. L. i B.)

Drobna wytwórczość dla uczczenia 22 Lipca

Cenne zobowiązania podjął Związek Zawodowy Drobnej Wytwórczości.

Bydgoskie Fabryki Mebli zobowiązują się wykonać w III kwartale 542 szafy i 255 tapczanów ponad plan.

Brigada Jędrzejewskiego z Bydg. Fabryki Sklejek podnieśli wydajność swej pracy dając w ramach Czynu Lipcowego 1000 m sześć. surowca liściastego ponad plan. Dział luszczarek z tej samej fabryki wykonywać będzie do końca lipca dodatkowo 0,5 m sześć. fornieru na każdej luszczarce, a trzej palacze kotłowni zaoszczędzą, poza zobowiązaniami długofalowymi, przez miesiąc lipiec po 300 kg węgla.

Cegielnia w Chojnicach wyprodukuje dodatkowo 1.500 sztuk cegły surowej i zoszczędzi do końca roku 50 ton opału.

Pom. Zakłady Przemysłu Wapienniczego wykonają ponad plan 9.200 ton kamienia wapiennego, 1525 ton wapna palonego, 830 ton wapna nawozowego, 816 ton wapna suchogazowego, 80 ton mączki bitumicznej i 2,5 ton wapna pomorskiego.

Bydgoskie Zakłady Mechaniczne wyprodukują dodatkowo 600 kg odlewów. (er)

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak-sówki 36-35 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamięsco-we 06. Komenda MO 25-16. IKP 19-07. 33-41 i 37-42.



Uwaga kierowcy!



Swego czasu na łamach „To i owo” zamieszczaliśmy „poradnik drogowy” dla kierowców pojazdów mechanicznych, z uwzględnieniem

gdzie należy jeździć ostrożnie, gdyż znajdowały się tam dziury.

Ostatnio powstała na jezdni przy ul. 24 Stycznia spora dziura, która zagraża pojazdom mechanicznym do polamania resorów włącznie.

Wykryta przez nas sprawa, przekazujemy do wiadomości Wydziału Drogowego Prez. MRN z prośbą o interwencję. (S.)

Niezwykła kamienica



Dom, nr 73 przy ul. Dworcowej. Na pozór normalna kamienica, jak i wszystkie inne... a jednak nie.

Otóż na parterowej klatce tego domu odbywają się czasami spotkania różnych wesółych kompanów, którzy w godzinach popołudniowych i wieczornych urządzają mile pogawędkę połączone z picciem za zdrowie itp.

Prócz tego załatwiają różne inne swoje sprawy, bez żadnej tremy.

Najbardziej przykre jest to, że przeważnie są to pracownicy PKP a spotkania ich mają miejsce nie tylko po pierwszym, ale i w inne dni tygodnia.

Czyżby nie było na to rady?... (Dor)

Z notatnika reportera

* OD PEWNEGO czasu zabrakło w sklepach spożywczych naszego miasta proszku do pieczenia. Czyżby artykuł ten zaliczony został do „delikatosew”, ponieważ, jak slychać, ukazał się onegdaj jedynie w sklepie „Delikatesy”? (dr)

Witamy linię „Brda”

Z wielkim zadowoleniem wita społeczeństwo bydgoskie otwarcie nowej linii tramwajowej „Brda”, które nastąpi już dziś w godzinach popołudniowych.

Budowa tej linii była jedną z najważniejszych pozycji z zakresu komunikacji w Planie 6-letnim. Projekt budowy opracowano w Centralnym Biurze Studiów i Projektów Budownictwa Komunalnego w Gdańsku z głównym jej projektantem inż. W. Małkowskim na czele.

Warunki komunikacyjne w Bydgoszczy przed ukończeniem budowy były zle.

15 tysięcy mieszkańców przedmieść: Łęgnowa, Kapuścisk i Solnej nie miało prawie żadnego połączenia z centrum miasta. Z Łęgnowa można było dojechać jedynie pociągami, z Kapuścisk i Solnej autobusem, kursującym dość nieregularnie.

Nowa linia tramwajowa — wyraz głębokiej troski władzy ludowej o sprawy bytowe ludzi pracy, zapewni pracownikom i poważnych zakładów pracy dogodny dojazd do pracy, oraz dobre połączenie z śródmieściem. Do budowy tej linii przyłączyło się całe społeczeństwo bydgoskie. Moc zobowiązań młodzieżowych dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów dotyczyło pomocy przy budowie linii „Brda”.

Robotnicy wolne od pracy zawodowej chwile jej poświęcali. 14 km podwójnych torów ułożonych w ciągu 9 miesięcy — to ich wspólna z fachowcami i inżynierami zasługa.

Dlatego tym większa jest radość wszystkich bydgoszczan z powodu przedterminowego ukończenia prac przy budowie linii „Brda”. — BUDOWALI JĄ BOWIEM ONI DLA SIEBIE. (er)

2 strefy linii „Brda”

Cena biletów nowych linii komunikacyjnych

W związku z uruchomieniem nowej linii tramwajowej „Brda” w Bydgoszczy, z dniem 22 lipca br. uchwałą Prezydium Rządu z dnia 18. VII. br. obowiązujące będą w Bydgoszczy nowe taryfy opłat. Nową linię tramwajową podzielono na dwie strefy.

Pierwsza obejmuje odcinek od pętli na Babiej Wsi do ul. Spokojnej, druga zaś obejmuje odcinki od ul. Spokojnej do

Łęgnowa, od Spokojnej do Solnej i od Spokojnej na Osiedle Kapuściska. W obrębie jednej strefy opłata za bilet normalny jednorazowy wynosić będzie 45 gr, za bilet ulgowy jednorazowy 15 gr, a za bilet pracowniczy 62-przejazdowy miesięczny 9 zł.

W obrębie dwu stref opłata za bilet normalny jednorazowy wynosić będzie 90 gr, za bilet ulgowy jednorazowy — 30 gr, za bilet miesięczny 62-przejazdowy 12,60 zł.

Bilet miesięczny 62-przejazdowy w obrębie starych linii tramwajowych i 1 strefy nowej linii wynosić będzie 12,60 zł, a w obrębie starych linii i dwu stref — 16,20 zł. W wypadku korzystania z przejazdów nocnych opłata za przejazd równa się będzie podwójnej opłacie normalnej. I jeszcze jeden komunikat dla posiadaczy autobusowych kart miesięcznych na lipiec na linię Czyszkówko — Huta Szklana. Będą oni mogli do końca tego miesiąca korzystać z przejazdów tramwajowych na nowej linii za okazaniem tejże miesięcznej karty autobusowej bez specjalnej dopłaty. (er)

SPORT-SPORT-SPORT

KOLEJARZ WATERPOŁOWYM MISTRZEM POMORZA

W Bydgoszczy odbyły się mistrzostwa okręgu w piłce wodnej. Do turnieju stanęły 4 drużyny: Gwardia Toruń, Kolejarz Inowrocław oraz Spółnia i Kolejarz Bydgoszcz.

Mistrzostwa przeprowadzone były systemem pucharowym. Tytuł mistrza Pomorza zdobył bydgoski Kolejarz zwyciężając swego przeciwnika z Inowrocławia 13:0 (6:0) oraz w decydującym meczu Gwardie Toruń 5:0 (walkowerem). Drugie miejsce a zarazem tytuł wicemistrza zdobyli waterpoliści toruńskiej Gwardii po zwycięstwie nad Spółnią 4:3 (2:0). Trzecie miejsce zajęła Spółnia odnosząc zwycięstwo nad inowrocławskim Kolejarzem 7:4 (6:2).

Na zakończenie mistrzostw rozegrany został towarzyski mecz piłki wodnej pomiędzy nowokreowanymi mistrzem Pomorza Kolejarzem (Bydg.) a Gwardią Toruń. Wygrali gospodarze 4:2 (2:0). (I)

IMPREZY W DNIU 22 LIPCA

Na czoło imprez sportowych, które odbędą się w IX rocznicę PKWN i I rocznicę uchwalenia Konstytucji wybijają się dwie imprezy o charakterze ogólnopolskim. Pierwsza z nich to o godz. 16 mecz piłkarski pomiędzy przodownikiem II ligi Gwardią Bydgoszcz i reprezentacją ZS Kolejarz. Obie drużyny zapowiedziały występ w swych najbliższych składach. O godz. 18 odbędzie się towarzyski mecz żużlowy pomiędzy Kolejarzem Rawicz i bydgoską Gwardią. Obydwie imprezy poprzedzi towarzyski mecz w hokeju na trawie Bydgoszcz-Toruń oraz zawody lekkoatletyczne.

MISTRZOSTWA ZS OGNIA W ZEGLARSTWIE

W dniach od 15 do 17. 7. br. odbyły się w Charzykowie Centralne Mistrzostwa ZS Ognia w klasie „H”. Udział wzięło 24 zawodników z Poznania i Bydgoszczy. Mistrzostwa ZS Ognia w kl. „H” zdobył Daim Stanisław z Bydgoszczy. II miejsce zajął Chełkowski Jacek z Poznania, III miejsce Beller Ogniewo Bydgoszcz.

Towarzystwo Miłośników m. Bydgoszczy do Woj. Komitetu Kultury Fizycznej (List otwarty)

Wiadomo powszechnie, że największym wielbiciele sportu i najbardziej zaciekłym propagatorem wszelkiego rodzaju imprez sportowych jest młody obywatel w wieku około lat 10.

Za to jego gorące i bezinteresowne oddanie się sprawie sportu od rższego społeczeństwa a szczególnie władz sportowych nie tylko nie ma uznania, ale spotyka się z szarną niewdzięcznością. Zazwyczaj nie może doprosić się od rodziców pieniędzy na kupno biletu wstępu i musi:

- a) kombinować, by bez biletu między dorosłymi prześlizgnąć się przez wejście, lub
- b) udrapnąć się przez wysoki mur, drąc ubranie a często i własną skórę, względnie
- c) wyszukać jakikolwiek możliwej wysokości punkt obserwacyjny w pobliżu stadionu i stamtąd bojowymi okrzykami zachęcać swego faworyta przy finiszu,
- d) o ile się to nie uda, zrealizować inne mniej lub więcej udane pomysły, by nie opuścić ani jednej sportowej imprezy.

Czy nie można do tej sprawy ustosunkować się inaczej?

Zarząd Tow. Miłośników m. Bydgoszczy prosi WKKF by wpłynął na władze klubów sportowych i innych organizatorów imprez sportowych, oraz wybitnych sportowców o azyl dla nich na stadionach bydgoskich.

Niewątpliwie za ten Wasz gest zaskarbiecie sobie wdzięczność przyszłych asów sportowych, którzy z jeszcze większym zapałem będą sławę sportu roznosić po naszym mieście.

Od Redakcji. Tak się jakoś złożyło, że inicjatywa Tow. Miłośników

m. Bydgoszczy zbiegła się akurat z apelem podjętym przez IKP (patrz Ilustr. Kurier Sportowy). Wierzymy, że przysporzy to jeszcze więcej szans na przychylnie załatwienie sprawy przez WKKF i zarządy okręgowe zrzeszeń sportowych, o co w imieniu najmłodszych entuzjastów sportu gorąco prosimy.

KOMUNIKATY

* Zbranie Sekcji Motorowej ZS „Gwardia”. We wtorek 21 bm. o godz. 20 w sekretariacie ZS „Gwardia” przy ul. Zamojskiego 16, odbędzie się zbranie wszystkich członków i zawodników Sekcji Motocyklowej ZS „Gwardia”. Bydgoszcz dotyczące udziału w pochodzie 22 Lipca i meczu żużlowego z „Kolejarzem” Rawicz. Obecność wszystkich bezwzględnie obowiązkowa.

* Bokserszy Budowlanych przy ZBM. W dniu 21. 7. 53 r. o godz. 19 w świetlicy przy ul. J. Krasińskiego 7 odbędzie się nadzwyczajne zbranie.

* ZKS Kolejarz Bydgoszcz. Zbiórka wszystkich zawodników i zawodniczek poszczególnych sekcji oraz trenerów w środę 22 bm. o godz. 8 na Stadionie Leśnym przy ul. Północnej celem wzięcia udziału w defiladzie sportowej.

* Członkowie Pomocniczej Sp-ni Rzemieślniczej Branży Skórzanej w Bydgoszczy biorą wspólny gremialny udział w zwiedzeniu wystawy Przemysłu Drobnoego i Rzemiosła w Bydgoszczy w gmachu Technikum Kolejowego przy ul. Kopernika 1. W środę 22 bm. o godz. 15.

ODDZWIĘKI naszym artykułom

NIE POWIEKSZAĆ ILOŚCI MUCH ... przez pozostawianie resztek wędlin i chleba w sklepach. Prosi nas o podanie tego do wiadomości MHM w Bydgoszczy w związku z notatką w IKP nr 146 pt. „Wywiad z mucha”. (1651)

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek: „30 srebrników” (z. 19.30).
Środa: „30 srebrników” (z. 19.30)

KINA

Pomorzanie: Pomysłowy sprzedawca (15.45 18 i 20.15).
Orzeł: Słubutemy. X Mistrzostwa Bokserskie Europy (16.45 i 19).
Wolność: Wielki koncert (15.45. 18 i 20.15).
Gryf: Talemnicza wstada (16.45 i 19).
Bałtyk: W dni pokoju (17 19).
Mir: Żołnierz zwycięstwa I s.
Bagatela: Słubutemy. X Mistrzostwa Bokserskie Eu-

ropy (20.45).
Rozmaitości: Program składowy (18—23).

DYŻURY

Dyżur nocny w godz od 21 do 4:
Anteka Sołeczna nr 16 ul. Dworcowa 42 tel 24-66
Anteka Sołeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37 telefon 34-31.

WYSTAWY

Muzeum Im. Węwołkow skiego: Wystawa poświęcona dziełu Piotra Trieblera Zbiory stała (codziennie w godz od 10 do 16 w środę od 12 do 19 a niedziele od 10 do 14) w dni oświąteczne nieczynne.
Biblioteka Miejska: w locu nieczynna

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Pomorski Dom Sztuki — Al. 1 Maja 20

Wystawa Kopernikowska, salon otwarty codziennie z wyjątkiem dni oświątecznych — od godz 10—13 i od 15—19 w niedziele i święta — od 10—18

RADIO

Wtorek, 21 lipca
16.20 Bydgoski dziennik radiowy 16.30 Wiadomości sportowe. 16.35 Ulubione melodie. 17.30 Muzyka taneczna. 17.50 Audycja dla młodzieży pt. „Towarzysze Dzierżwiński” w ooc. Stanisława Stammfa 18.05 Gra Reprezentacyjna Orkiestra OW Bydgoszcz pod dyr. Kot Zawodnego. 18.40 Muzyka ludowa w wyk. ork. Rozgł. Bydg. pod dyr. A. Rezlera

Wystawa Przemysłu Drobnoego i Rzemiosła gotowa do otwarcia

Już za kilka dni nastąpi otwarcie Wystawy Przemysłu Drobnoego i Rzemiosła w Bydgoszczy.

Tereny wystawowe mieszczą się w Państw. Technikum Ekonomiczno-Kolejowym przy ul. Kopernika.

Wystawa, trzecia tego rodzaju w Polsce, zilustruje osiągnięcia drobnej wytwórczości naszego województwa. W tej chwili prace przygotowawcze weszły w stadium swego największego nasilenia.

Na obszernym dziedzińcu Technikum ustawia się pawilony, w których mieścić się będą stoiska sprzętu sportowego, buduje się stoiska dla sprzętu rolniczego i stragany kiermaszowe, przy których będzie można nabywać wiele produktów i przedmiotów reprezentowanych na wystawie.

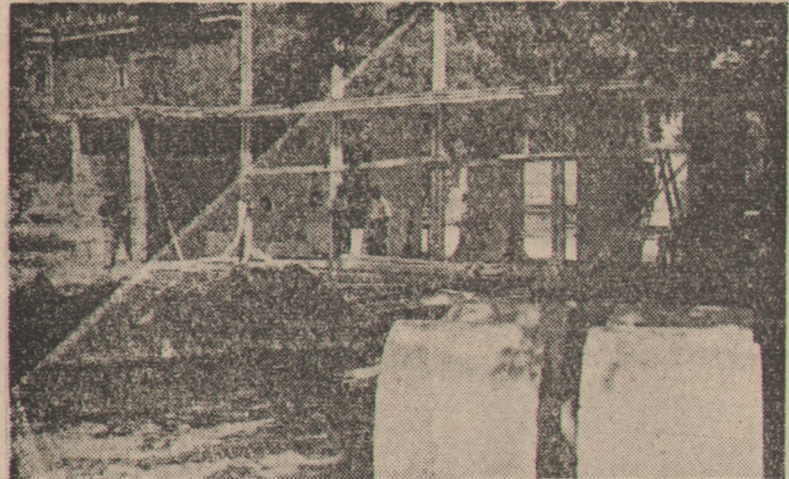
Na tyłach dziedzińca przygotowuje się ogród rozrywkowy. Stanie tu estrada koncertowa, kawiarnia i restauracja. Rodzicom dzieci, którzy będą mieli ochotę zwiedzić

wystawę, bądź posłuchać koncertu, zapewniono opiekę nad ich pociechami w wystawowym przedszkolu.

W gmachu Technikum mieścić się będą punkty usługowe, jak wzorowy salon fryzjersko-kosmetyczny, gabinet dentystyczny, pracownie: krawiecka, szewska itd.

Dużą atrakcją wystawy będzie stoisko artykułów racjonalizatorskich i nowo wprowadzonych do produkcji, przy którym znani racjonalizatorzy będą objaśniali wiedzającym nowe metody pracy i swe projekty usprawnieniowe.

Bogata część problemowa wystawy, zawierająca wykresy, plansze, gazetki, fotomontaże na temat osiągnięć i dorobku drobnej wytwórczości w Polsce Ludowej oraz zadań stojących przed nią w Planie 6-letnim, mieścić się będzie w auli Technikum. Specjalne stoisko zostanie poświęcone „brakorobom” i ich produkcji. (Kry)



W pawilonie na zdjęciu, mieścić się będą stoiska sprzętu sportowego. (Foto IKP — Woźniewski).

Festiwalowym czynem produkcyjnym sportowcy witają 22 Lipca

Od sportowców miast i wsi całego kraju napływają coraz liczniejsze meldunki o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia IV Światowego Festiwalu

Raid kolarski Szlakiem PKWN po dwóch etapach

19 bm. wyruszyli z Lublina uczestnicy II Ogólnopolskiego Raidu Kolarskiego, zorganizowanego przez PTTK dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie oraz Święta 22 Lipca.

Etap ten, mimo, że odbył się przy nieprzychylnych warunkach atmosferycznych, dostarczył kolarzom-turystom wiele wrażeń. M. in. kolarze zwiedzili malowniczo położone uzdrowisko Naleczów, gdzie przebywał Bolesław Prus i Stefan Żeromski. Ze szczególnym zainteresowaniem zwiedzano tzw. „Chatę Żeromskiego”, willę, w której pisarz mieszkał i tworzył, zamienioną dziś w muzeum pamiętek po autorze „Ludzi bezdomnych”. Zwiedzanie Kazimierza nad Wisłą zakończyło drugi etap raidu kolarskiego „Szlakiem PKWN”.

Puchar Miast w hokeju na trawie

19 bm. rozpoczęły się rozgrywki w hokeju na trawie o Puchar Miast. W pierwszych spotkaniach uzyskano następujące wyniki:
Staliność — Siemianowice 0:2 (0:1),
Gniezno — Gdańsk 4:1 (1:0),
Poznań — Bydgoszcz 7:1 (4:0),
Wrocław — Warszawa 6:1 (3:1).

Dziennik amerykański o postępowaniu departamentu stanu USA wobec szachistów radzieckich

Dziennik „Chicago Sun and Times”, komentując dyskryminujące postępowanie departamentu stanu wobec radzieckiej drużyny szachowej, stwierdza, że dyplomatyczne manewry departamentu stanu USA, „które zakończyły się tym, że szachiści rosyjscy nie wzięli udziału w międzynarodowym turnieju w Nowym Jorku, wydają się być dziecinne”. Podkreślając, że „oficjalna polityka amerykańska była zaiste śmieszna”, dziennik pisze: „W sprawie międzynarodowego turnieju szachowego departament stanu postąpił zgola idiotycznie”.

Kinizsi — Unia 2:1

Na rozmokłym chorzowskim boisku Unia przegrała z Kinizsi Budapest 1:2 (0:1). Mimo, że gra toczyła się pod znakiem przewagi drużyny śląskiej, napastnicy Unii nie wykorzystali wielu dogodnych pozycji podbramkowych zwłaszcza w pierwszej połowie meczu. Węgrzy przewyższali Unię wyszkoleniem technicznym, umiędliwili też przeprowadzali ataki skrzydłami. W drużynie gości najlepszym graczem był Kissperer oraz bramkarz Gulyass. W Unii wyróżnił się Bartyla i Wyrobek, który obronił szereg groźnych strzałów.

Pierwszą bramkę strzelił Węgrz już w 5 minucie z dalekiego, niespodziewanego strzału pomocnika Hari. W 56 min. Rudas zdobył bramkę z rzutu karnego za rękę Bartyla. Ostatnie 15 minut gry, po strzeleniu w 76 min. bramki przez Paie, należały do chorzowian, nie przynosząc jednak zmiany wyniku.

W kilku wierszach

ROZEGRANY W KIELCACH eliminacyjny mecz piłkarski o Puchar Zarządu Głównego ZS Gwardia pomiędzy miejscową drużyną Gwardia a przodownikiem II ligi piłkarskiej Gwardia Bydgoszcz przyniósł zwycięstwo bydgoszczanom 4:2.

W MIĘDZYOKRĘGOWYM spotkaniu żużlowym Śląsk pokonał Wrocław 30:24. Najlepszym zawodnikiem meczu okazał się Ślązak Philip, zdobywając 9 pkt. Pokonał on m. in. mistrza Polski Kupczyńskiego.

TOWARZYSKI TRÓJMECZ żeglarski w Charyzkowie z udziałem reprezentacji Warszawy, Poznania i Bydgoszczy przyniósł w ogólnej punktacji zwycięstwo żeglarzom Bydgoszczy przed Poznaniem i Warszawą.

W MECZU BOKSERSKIM OWKS Bydgoszcz pokonał GWKS Łódź w stosunku 14:6.

Jednego zwycięstwa zabrakło Rydzowi w ćwierćfinałach mistrzostw świata we florecie

W dalszym ciągu mistrzostw szermierczych świata w piątek 17 bm. późnym wieczorem zakończono decydujące spotkanie o tytuł drużynowego mistrza świata we florecie męskim między Francją i Włochami. Zwyciężyła Francja 9:6, zdobywając tytuł mistrzowski.

W sobotę rozpoczęto turniej indywidualny we florecie męskim z udziałem 63 zawodników. W pierwszych walkach eliminacyjnych reprezentant Polski — Rydz wypadł bardzo dobrze, wygrywając z Mosmanem (Holandia) 5:2, Bacchuzem (Australia) — 5:1, Manetem (Belgia) — 5:4 i z Gasperem (Jugosławia) — 5:0. Rydz przegrał tylko z Casmirem (Niemcy Zach.) — 4:5, kwalifikując się do jednego ósmego finału.

W następnych eliminacjach Polak zakwalifikował się do ćwierćfinału obok mistrza świata Włocha Di Rosa i doskonalszych Francuzów — Rommela i Noel.

Ćwierćfinały rozegrano w czterech grupach. Rydz zajął w drugiej grupie piąte miejsce, wygrywając z Niemcem Wahlenem 5:4. W następnych walkach Polak ponosił porażki z Di Rosa 2:5, z Rommelem 2:5, z Carpenta (Włochy) 4:5 i

Młodzieży i Studentów w Bukareszcie oraz Święta 22 Lipca.

Realizacja zobowiązań festiwalowych przyczyniła się do powstania nowych brzdęk sportowo-produkcyjnych w zakładach pracy, wpłynęła na poważne ożywienie ruchu łączności sportowców miasta ze wsią, zaktywizowała szereg kół sportowych w miastach i wsiach do wzmożenia tempa budowy obiektów sportowych, do zdobywania norm na SPO I klasyfikacji sportowej. Dzięki realizacji Czynu Festiwalowego powstało szereg nowych ludowych zespołów sportowych w gromadach, spółdzielniach produkcyjnych, państwowych gospodarstwach rolnych. Poważnie podniosło się w tym okresie również szkolenie ideologiczne w poszczególnych kolach i sekcjach sportowych.

Pełną realizacją podjętych zobowiązań sportowcy polscy dają wyraz nieugiętej woli walki o lepszą przyszłość, o pokój i socjalizm.

Gwardia Bydgoszcz umacnia pozycję lidera ligi żużlowej

Ostatnie mecze czwartej rundy mistrzostw żużlowych przyniosły następujące rezultaty:

Stal Świętochłowice — Gwardia Bydgoszcz 16:38,
Ogniwo Łódź — Budowlani Warszawa 27:27.

Zwycięstwem tym Gwardia umocniła pozycję przodownika tabeli zdobywając przewagę dwoma punktami nad najgłośniejszymi przeciwnikami. A oto aktualny stan tabeli:

	sp. pkt. d. pkt. m.
1. Gwardia Bydgoszcz	4 8 139:76
2. Spójnia Wrocław	4 6 121:95
3. Górnik Rybnik	4 6 114:100
4. Unia Leszno	4 5 119:95
5. CWKS	4 5 111,5:98,5
6. Włókniarz Częst.	4 4 94:122
7. Budowlani Warszawa	4 3 105:111
8. Ogniwo Łódź	4 3 100:114
9. Kolejarz Rawicz	4 0 96,5:118,5
10. Stal Świętochłowice	4 0 72:144

4 rekordy krajowe

rezultatem międzynarodowego spotkania lekkoatletów Polski i Węgier

W pierwszym dniu zawodów lekkoatletycznych, rozegranych w Warszawie, reprezentanci Węgier zademonstrowali dobrą formę, odnosząc zdecydowane zwycięstwa we wszystkich konkurencjach, w których startowali.

Oto wyniki pierwszego dnia: 110 ppi.: Lippay (Węgry) — 15,8; 2. Kardaś — 16,0; 3. Bugala — 16,0 sek.; skok wzwyż mężczyźni: 1. Skupny — 1,85 m, 2. Fabrykowski — 1,80; kula mężczyźni: Prywer — 15,94, 2. Łomowski — 15,13 m; kula kobiet: 1. Konikówna — 12,45, 2. Figwer — 12,19 m; skok w dal mężczyźni: 1. Foeldessy (Węgry) — 7,31, 2. Iwański — 7,00 m; 100 m kobiet: 1. Lerczakówna — 12,6, 2. Bocianówna — 12,7 sek.; 1500 m: 1. Iharos (Węgry) — 3:51,3, 2. Lewandowski — 3:53,0, 3. Potrzebowski — 3:53,2 min.; oszczep mężczyźni: 1. Krasznay (Węgry) — 69,31, 2. Sidlo — 66,66, 3. Radziwonowicz — 66,08 m; 400 m mężczyźni: 1. Solymosi (Węgry) — 48,2, 2. Mach — 48,9 sek.; 100 m mężczyźni: 1. Kiszka — 10,8, 2. Brabański — 10,9, 3. Suchniewski — 10,9; skok w dal kobiet: 1. Gyarmati (Węgry) — 5,64, 2. Goździńska — 5,54, 3. Goździńska — 5,54 m; 200 m kobiet: 1. Lerczakówna — 3,38 m; 200 m mężczyźni: 1. Kiszka — 25,4, 2. Dalkowska — 25,9 sek.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych z udziałem Węgrów uzyskano kilka doskonałych wyników. Najciekawszą konkurencją był bieg na 5000 m, w którym Węgier Kovacs poblił rekord krajowy i uzyskał drugi w tym sezonie wynik na świecie 14:07,4. Węgier wygrał z dużą przewagą nad Chromikiem, który również uzyskał dobry czas — 14:24,8, tylko o 0,5 sek. gorszy od rekordu Polski, należącego do Kusocińskiego. Słabiej natomiast wypadł Graj, który był trzeci o ponad 200 m za zwycięzcą.

Drugi rekord Węgier padł w oszczepie kobiet. Ustanowiła go Vigh wynikiem 46,44. Niespodzianką tej konkurencji była Kowalewska z Wrocławia, która zajęła drugie miejsce bijąc nieoczekiwanie rekord Polski wynikiem 45,59.

W pojedynku z doskonałą Węgierką Gyarmati w biegu na 80 m ppi. na listę rekordzistek Polski wpisała się ponownie Bocianówna, zajmując drugie miejsce w czasie nowego rekordu Polski — 11,8 sek.

Dobre wyniki w rzucie młotem uzyskał również Harmata i Rut, niewiele ustępując b. rekordziście świata Węgrowi Nementhowi.

W interesie najmłodszych entuzjastów sportu

Widok przechodzących przez płot, czy też nawet próbujących przemycić się przez wejście na stadion najmłodszych entuzjastów sportu — jest nam wszystkim znany. Spotykamy się z nim przy każdej prawie imprezie sportowej, znamy go nawet z własnych przeżyć wieku szkolnego. Władom — jest to wiek, w którym finansowo młodzież uzależniona jest wyłącznie od rodziców. Nie zawsze ojciec czy matka potrafią zrozumieć, że 10 lub 12-letni syn jest już entuzjastą sportowym, interesuje się piłką nożną, lekkoatletyką, boksem, sportem motocyklowym czy kolarskim.

Tak więc w braku pieniędzy na wstęp młodzież ta próbuje wejść „na gape”. Przy tej okazji niszczy się ubrania, parkan stadionu — co najgorsze, charakter dziecka — entuzjasty sportu. Czy można temu zapobiec? Nie tylko można, ale trzeba nawet rozwiązać problem wejścia na stadion ucząc się młodzieży do lat 14. Możliwość rozwiązania tego zagadnienia istnieje tym bardziej, że ilość tych najmłodszych entuzjastów sportu nie jest tak wielka i na poważniejszej imprezie nie przekracza liczby 150. A wierzymy, że organizatorzy imprez sportowych mogą przeznaczyć każdorazowo pewną ilość bezpłatnych biletów dla tej właśnie nie posiadającej jeszcze własnych funduszy młodzieży.

Bilety te otrzymaliby poprzez szkołę lub organizację młodzieżową oczywiście ci miłośnicy sportu, którzy mimo swego zainteresowania nie zaniedbują się w nauce. Zresztą nie koniecznie muszą to być bilety wydawane przez organizatorów imprezy. Prościej będzie, jeśli grupa młodzieży wpuszczona zostanie na stadion za okazaniem odpowiedniego pisma z dyrekcji szkoły. To są tylko nasze propozycje. Rozwiązań praktycznych jest sporo.

Ani klub, ani zreszenie z pewnością nie zubożeje, przeznaczając nieco miejsca dla młodzieży, bowiem młodzi widzowie „na gape” i tak nie przyniosli zysku organizatorom imprez, a tylko utrapienie. Nie trzeba dodawać, ile wdzięczności młodych serc zaskarbia sobie kluby i zreszenie, które zrozumieją i właściwą intencję niniejszego artykułu.

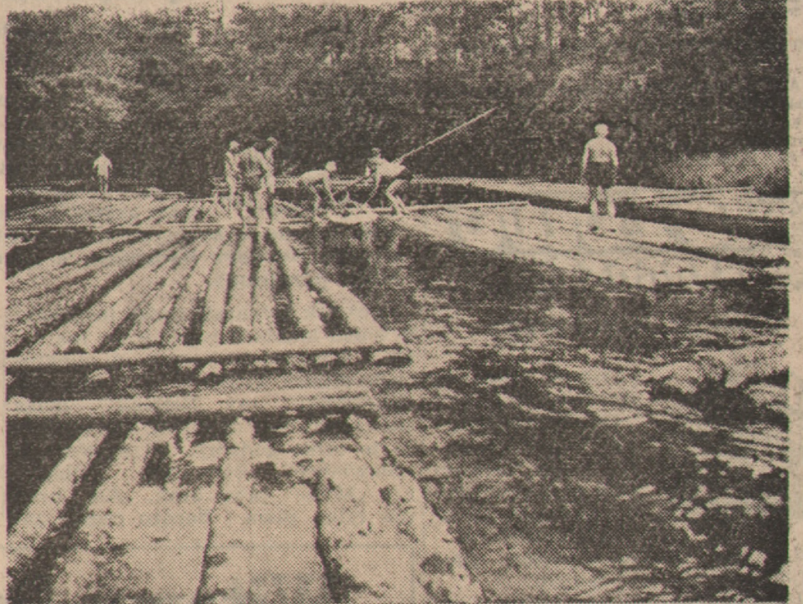
Jesteśmy pewni, że apel ten nie minie bez echa i znajdzie właściwe zrozumienie w kolach sportowych całego kraju, tym bardziej, że wyszczególniony problem ma nie tylko aspekt sportowy, ale głównie wychowawczy, społeczny.

Chcemy wychować naszą młodzież na uczciwych obywateli, nie posiadających inklinacji do oszustw i przemyczeń.

Fotokronika wielkiego splywu

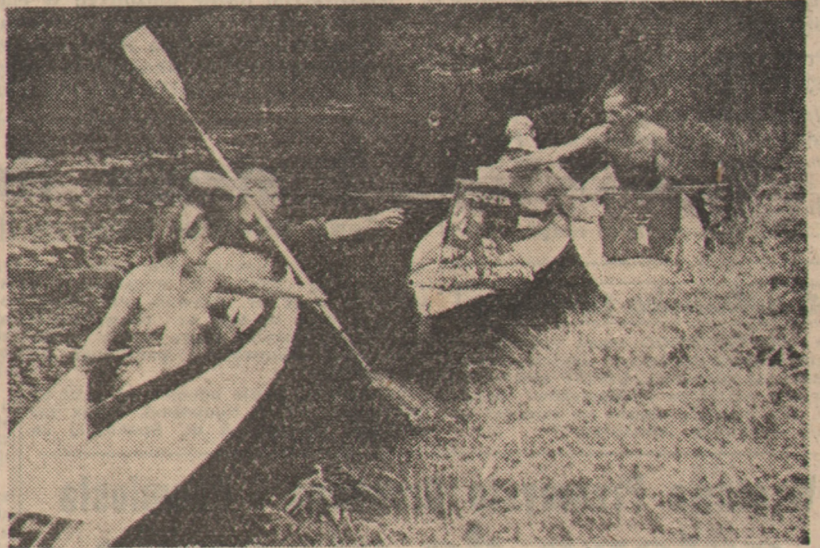
NA MALOWNICZEJ TRASIE Brdy odbył się w dniach 7. — 12. VII br. Ogólnopolski Splyw Kajakowy PTTK. 1500 uczestników tej masowej imprezy turystyczno-kajakowej na długo zachowa odniesione podczas splywu wrażenia. Oplatając poniszszą fotokronikę, powiedzą: „Tak właśnie było. Pięknie było”.

Oto kiedy jeszcze pierwsza grupa gotuje się w sztyku etapowym do startu, na trasę spłynął już pilot złotowy (zdjęcie nr 1) i przy pomocy innych funkcyjnych przegląda trasę. Jeszcze tylko jedną tratwę trzeba odsunąć. Tak. Droga wolna! Splyw — naprzód!



Tymczasem członkowie dalszych grup startowych, czekając na swoją kolej, oblegli namiot kierownictwa splywu (zdjęcie nr 2). Na tablicy ogłoszeń znajdują dokładny program dnia, najaktualniejsze komunikaty kierownictwa i opisienne trasy. Już czas na drogę. A więc — zaloguj — na wodę!

Po drodze mijaliśmy sędziów; ekipę filmowców, dziennikarzy. Ha! Jest i poczta! Pierwsza w Polsce poczta kajakowa! Oto więc okazja, aby znajomym i najbliższym wysłać pocztówkę z okolicznościowym datownikiem splywowym i serdecznymi pozdrowieniami. Kierownik „kajakowej poczty” — Stanisław Orzechowski, zaraz nam poda kartkę. Kilka słów ołówkiem i kartka zaraz może powędrować do skrzynki, daleko od miast i wsi, właśnie — na szlaki (zdjęcie nr 3).



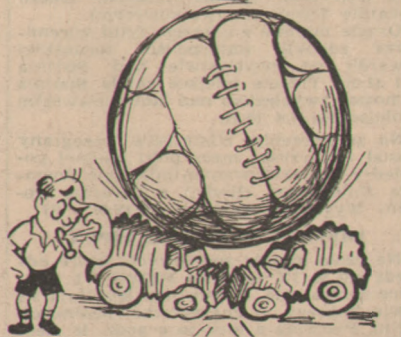
I znów dalej w drogę. Pośród tęg i lasów wije się Brda barwnym meandrem, chwilaми uskokochy bystrzyną w zielony tunel zaplecionych w górze konarami drzew, chwilaми podbiegnie pod wysokie wzgórce, z którego widok roztacza się piękny i szeroki (zdjęcie nr 4). Z tego wzgórzka widać nawet... O! Ktoż to tam przysiadł na kajakach pod brzegiem? Toż to chyba nasi najmłodsi, dzieci splywu! Tak. W istocie To 3-letnia Małgosia Pillarska, jej 7-letni bratczek Bogdan i rodzicielska para. Ta dzielna załoga z łódzkiego PTTK na pewno zadowolona jest ze splywu. Należy tak unioskować z ich radosnych uśmiechów. A tak jak oni — uśmiechali się wszyscy uczestnicy splywu. Prawda, że tak było? Pięknie było!



Autopolo

POMYSŁOWI „opiekunowie” sportu amerykańskiego wynaleźli nową konkurencję sportową. Jest nią szeroko propagowane w USA „autopolo”, które, chociaż nie rozwija u zawodników težyny fizycznej, ślaga jednak na stadiony tysiące „forsiacych” i żądnych sensacji widzów. A o to przecież idzie w USA, aby sport przynosił dochody. Nie ważne jest w USA zdrowie zawodnika i człowieka w ogóle, ważny jest business.

Autopolo — jak pisze swajcarski dziennik „Basler Nachrichten” — to mecz piłkarski na samochodach. Drużyny siładają się każda z trzech graczy i bramkarza. Zawodnicy zionia samochodami po



bosku za piłką o średnicy 3 metrów, która waży... 100 kg.

Sędzia również ujeżdża po boisku samochodem i zamiast gwizdka postuguje się klaksonem.

Pod trybunami stali dyżur pełnią sanitarki, które co chwile odwożą do szpitala ofiary gry. Każdy mecz musi (!) skończyć się — kilkoma wypadkami i to nie tylko na boisku, ale także na widowni, na której często „goczą” autopolic. Ale gra nie ustaje. Drużyny mają silne rezerwy, które po każdej „kraksie” zastępują rozbitych zawodników. Gracze przywiązani są do siedzeń, aby przy zderzeniach, czy też ostrych wirażach nie wypaść z samochodu.

Piękny sport, prawda? Dobra czy zła, ale zawsze prawdziwa, amerykańska fabryka kalek i trupów.



Zdjęcia: K. JAROCHOWSKI